Nr. 302 — Rok 5. **Dziś 8 stron** **Cena 15 groszy.**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 8,58 Zł, miesięcznie 2,86 Zł, dla W. M. Gdańska 2,50 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 4,20 Zł, do Gdańska 4,45 Guld. Gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 szil., do Stan Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Danziger Privat-Aktienbank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr. 2980 Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stroni 1-3 łam. przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłómaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 31-go grudnia 1925. | Telefon nr. 50, 51 i 66.

Porozumienie Polski i Czech.

MOŻLIWOŚĆ UTRWALENIA DZIĘKI POLSCE POKOJU W EUROPIE. NIEPOKOI NIEMCÓW.

„Vossische Zeitung" zdenerwowana. — Wyszło „szydło z worka". — Apel do Bolszewji. — Dwie drogi.

Grudziądz, 30 grudnia 1925 r.

Berlińskie pisma bez względu na ich przynależność do tego czy innego obozu politycznego lub ich bezpartyjność nie umieją się zdobyć na objektywne traktowanie spraw polskich. Zawsze w ich wywodach bierze górę nienawiść i ironja. Biorą one swe źródło w tej przez Hardena podkreślonej prawdzie, że istnienie i rozwój Polski stoi na przeszkodzie planom reakcji pruskiej, marzeniom Berlina o zapanowaniu nad światem. Tem się tłómaczy zdenerwowanie organów berlińskich w czasie każdego w Polsce zwrotu na lepsze.

Usiłowania w tym kierunku są dziś na porządku dziennym w Warszawie — a więc na łamach „Vossische Ztg." zjawia się korespondencja jej ze stolicy polskiej. Korespondencja usiłująca odmalować sytuację naszą w jaknajczarniejszych barwach. Autorem jej jest niejakiś p. Stein, w którego żyłach płynie krew semicka, wobec czego zrozumieć łatwo, iż pisze on ze wschodnią perfidją skojarzoną z pruską bezwzględnością w stawianiu rzeczy na opak.

P. Wilhelm (a jakże; szkoda, że nie: Siegfried) Stein donosi swym berlińskim chlebodawcom, że złoty zachwiany, że pożyczka zagr. dla Polski, to „Fata Morgana", że wszystko w Polsce idzie ku ruinie, że zanosi się na dyktaturę (może to p. W. S. pielgrzymvwał do Sulejówka). **Donosi, a „Voss. Ztg." umieszcza te alarmy** o Polsce, jakby pragnąc odwrócić uwagę od niezbyt świetnego stanu rzeczy w Niemczech z Berlinem na czele, gdzie bezrobocie, głód i samobójstwa w zastraszający sposób się szerzą.

Specjalnie jednak nienawiścią i złośliwością przepojona korespondencja zdenerwowanego p. Steina podyktowana jest irytacją ze specjalnego powodu. Z worka naciągniętych wywodów i alarmów korespondenta wyłazi szydło w postaci obawy, jaką w nim wzbudziła myśl o **projektowanej unji polsko-czeskiej.** Byłoby to „ein Strich durch die Rechnung" (przekreślenie rachunku) pokrzyżowaniem **planów imperjalizmu niemieckiego, który na pierwsze danie chciałby skonsumować Polskę,** a przynajmniej jej kresy zachodnie, a **dopiero potem zabrać się do Czech,** słabszych i osamotnionych.

Przejrzysta w tym kierunku gra Niemiec może się beznadziejnie rozbić o unję polsko-czeską. Stąd wściekłość zapanowała nad Sprewą.

Nietylko w Berlinie zgrzytają zębami. Zaniepokojenie udzieliło się również prasie niemieckiej, wychodzącej w granicach Państwa polskiego. Kilka z tych gazet nie mających snać oparcia na miejscu, zatańczyło w takt piszczałki berlińskiej. Nie zaryzykowały one wyraźnie powiedzieć, iż porozumienie polsko-czeskie byłoby niewygodnem dla odwetu pruskiego. Usiłują one zajść nas z innej strony, apelują (ostrożnie i obłudnie) do Sowietów, aby „nie pozwoliły" na unję polsko-czeską.

Takie to gadzinowe pisma wychodzą na ziemi polskiej.. Jedzą nasz chleb, płacąc zań kamieniem zdrady. Tendencje ich stają się bardzo zrozumiałe, jeżeli dodamy, iż zamiast porozumienia z Czechami proponują one Polsce unję gospodarczą z Niemcami. (Zapominają w zacietrzewieniu zaznaczyć, że na to Bolszewja by „pozwoliła".)

Ściślejsze porozumienie Polski z Czechami byłoby nam i im, a *także* całej Europie nader pożądane. Polska otrzymałaby pewne zabezpieczenie swego południowo-zachodniego terytorjum, a Czechy uzyskałyby najlepszą gwarancję przed utonięciem w falach morza niemieckiego, które ich, jak wyspę czy półwysep prawie z wszystkich stron otacza.

Korzyść dla spragnionej pokoju Europy polegałaby na tem, iż przez Czechy wzmocniona Polska mogłaby skuteczniej opierać się parciu niemieckiemu i zmusić Berlin do poniechania jego przedsięwzięć zaborczych i w kierunku zachodnim.

Przed Europą znowu w tym wypadku jak i w wielu innych zarysowały się **dwie drogi: pokojowa polityki polskiej i odwetowa imperjalistów berlińskich.**

Unja polsko-czeska zapewne rozszerzyłaby się dalej na kraje bałkańskie i nadbałtyckie, zamiast Małej, powstałaby nowa Wielka Ententa Wschodnia, która łącznie z państwami zachodniemi stworzyłaby lepszą od Locarno gwarancję pokoju europejskiego.

Obawa przed temi możliwościami w przyszłości ujawniająca się śród Niemców, odsłania ich wrogie dla Europy tendencje.

S. M.

Rosja nie miesza się do sprawy wileńskiej.

Wywiad z Cziczerinem w Kownie.

Berlin, 29. 12. (PAT.) „Berliner Tageblatt" donosi z Kowna, że Cziczerin przyjął podczas swego pobytu w Kownie przedstawicieli prasy i w oświadczeniu swojem podkreślił konieczność istnienia Litwy ze względu na równowagę europejską. Zapytany w sprawie wileńskiej, Cziczerin oświadczył, że Rosja do tej sprawy się nie miesza. Co do utworzenia związku państw bałtyckich Cziczerin oświadczył, że związek taki może jedynie wówczas liczyć na sympatję Rosji, jeżeliby zmierzał do pokojowego rozwoju ekonomicznego i politycznego państw bałtyckich.

Wreszcie w sprawie wzięcia udziału Rosji w konferencji rozbrojeniowej Cziczern zaznaczył, że sprawa ta jeszcze dotychczas nie została wyjaśniona. Pismo rządowe „Lietuva" wita w artykule wstępnym przyjazd Cziczerina do Kowna i wyraża nadzieję, że wizyta ta doprowadzi do przyjaźnego zbliżenia się obu państw.

Pogłoski o zawarciu układu Rosji z Niemcami a Turcji z Jugosławją.

Berlin, 29. 12. Pat. Dzienniki notują wiadomość ze źródeł amerykańskich, że Rosja zmierza do zawarcia z Niemcami przymierza odporno-neutralnego — podobnego do świeżo zawartego przymierza z Turcją.

Przy tej sposobności wskazują depesze amerykańskie na rokowania w Białogrodzie, które miały jakoby na celu **ochronę** Turcji od strony Bałkanów. Pisma niemieckie przypuszczają jednak, że informacje amerykańskie są jedynie balonem próbnym.

Białogród, 29. 12. Pat. Agencja Avala stwierdza, że pozbawione są wszelkiej podstawy informacje niektórych dzienników w sprawie rozmów, jakie turecki minister spraw zagr. Rubdi-bej miał rzekomo mieć w Białogrodzie z wybitnemi osobistościami i, w czasie których miał rzekomo wysuwać sugiestje, dotyczące emancypacji Bałkanów i dołączyć pewne propozycje ze strony Cziczerina.

Głos amerykański

o udzielenie Francji szlachetnych warunków spłaty długów

Paryż, 29. 12. (PAT.) „New York Herald" podaje z Waszyngtonu, że przedstawiciel stanu Massachussets Andrews złożył w Izbie rezolucję, domagającą się udzielenia Francji szlachetnych warunków spłaty jej długów. Rezolucja przypomina pomoc, udzieloną przez Francję Stanom Zjedn. w czasie wojny o niepodległość, wysiłki, jakie Francja uczyniła w celu naprawy wyrządzonych jej szkód, wreszcie fakt, że naród francuski płaci podatki równające się 20 proc. jego dochodów, czyli podatki dwukrotnie wyższe od podatków, płaconych przez obywateli Stanów Zjedn.

Litewski prezes ministrów

o przesileniu rządowem w Kłajpedzie.

Królewiec 29 12 Pat. „Königsberger Hartungsche Ztg." zamieszcza wywiad z litewskim prezesem ministrów Bystrasem w sprawie Kłajpedy. Bystras uważa, że rząd kowieński jest zwolennikiem ustroju demokratycznego w Kłajpedzie i uznaje stworzony przez wybory do sejmu kłajpedzkiego faktyczny stan rzeczy. Rząd pragnie, aby skład dyrektorjatu zadowolił obie strony i dla tego też dąży do obsadzenia stanowiska prezydenta dyrektorjału przez osobę neutralną, pozostawiając większości sejmowej obsadzenie innych stanowisk w dyrektorjacie.

Tymczasem sejm kłajpedzki uniemożliwił wszelką pracę, odrzucając wszystkie dotychczasowe propozycje rządu litewskiego Sposób, w jaki sejm kłajpedzki postępuje, świadczy o zbyt małej jego praktyce parlamentarnej i temu tylko przypisać należy że kryzys rządowy w Kłajpedzie dotychczas nie został zlikwidowany.

Spór w Niemczech

o kandydatów na członków do Ligi Narodów.

Berlin, 29. 12. (Pat.) Pisma prawicowe w dalszym ciągu atakują centrum i socjal-demokratów z powodu ich domniemanego listu, który te partje miały jakoby wystosować do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów w sprawie powołania członków tych partji do sekretarjatu.

Wobec tego, że organ Stresemanna „Tägliche Rundschau" wiadomość tę potwierdziła, „Vorwärts" wezwał urząd spraw zagranicznych do opublikowania wiadomości, jakie ministerstwo posiada w tej sprawie.

W odpowiedzi na żądanie „Vorwärtsa" biuro Wolffa ogłosiło komunikat oficjalny, z którego wynika, że informacje, zamieszczone w prasie prawicowej nie pochodzą z urzędu spraw zagranicznych. Komunikat stwierdza, że do urzędu wpłynął telegram niemieckiego konsula generalnego w Genewie, donoszący, że w kołach, zbliżonych do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów otrzymano wiadomość, jakoby różne partje polityczne w Niemczech przygotowywały listę kandydatów do zajęcia stanowisk w sekretarjacie Ligi Narodów.

„Deutsche Ztg. am Mittag" donosi, że nie centrum i socjal-demokraci zwrócili się do Ligi Narodów, ale że sekretarjat generalny informował się w Berlinie co do osób, które miałyby wchodzić w rachubę przy ewentualnem obsadzeniu przewidzianych stanowisk

Senat gdański

utrzymuje około 10.000 urzędników.

Gdańsk, 29. 12. (A. W.) Według danych biura prasowego senatu gdańskiego liczba urzędników utrzymywanych przez senat i gminę wynosi ogółem 9450. Policja liczy 1833 członków, administracja szkolna 1647. administracja celna 1525 itd.

Nie będzie kryzysu we Francji.

Paryż, 29. 12. (PAT.) Według „Journala", Briand oświadczył wczoraj, że chwila nie jest odpowiednią na kryzysy ministerjalne, lecz na pracę i dlatego, gdyby podał się do dymisji, miałby uczucie, że jest dezerterem. Premjer dodał, że ministrowie, którzyby uważali za wskazane podać się do dymisji, byliby w ciągu 24 godzin zastąpieni przez innych. Prasa przewiduje na ogół, że ministrowie będący członkami kartelu podporządkują się racjom Brianda i że do kryzysu nie dojdzie.

Sejm przyjął wczoraj szereg ustaw.

Ustawa o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. — Płacenie przez rolników podatków w naturze. — Wniosek w sprawie przyjęcia na własność państwa terenów w Gdyni.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu załatwiono przedewszystkiem poprawki Senatu do ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku. Sprawę referował pos. Zaręba (P. P. S.) Wszystkie poprawki Senatu z wyjątkiem jednej stylistycznych odrzucono.

Dłuższą rozprawę wywołała ustawa o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze ziemiopłodami, zreferowana przez pos. ks. Kaczyńskiego (Chrześc. Dem.), jak również ustawa o upoważnieniu Rady Ministrów do podwyższenia kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich.

W dyskusji nad pierwszą ustawą przemawiali pp. Miotła (grom. białorusk.), Czuczmaj (ukr.), Ossowski (Chrześc. Dem.), Łypacewicz (Wyzw.), Szakun, (K. P. Ch.) i Stankiewicz (białorusin) przeciwko ustawie z pewnemi zastrzeżeniami, wznosząc poprawki. Za ustawą wypowiedzieli się pos. Graj (Kat. Lud.) i Janeczek (Piast), który m. in. wniósł, aby do liczby artykułów wolnych od popierania zaliczyć nietylko zboże, przeznaczone na zasiewy, ordynację i wyżywienie inwentarza, ale także i zboże, przeznaczone na wyżywienie rodziny.

Po przerwaniu dyskusji w głosowaniu wniosek o odrzucenie ustawy upadł 140 głosami przeciw 94, a ustawę w drugiem czytaniu przyjęto z poprawką pos. Janeczka.

W sprawie upoważnienia Rady Ministrów do podwyższenia kar za zwłokę, przeciwko ustawie opowiedzieli się pp. Jaroszyński (Chrześc. Dem.), Łypacewicz (Wyzw.), Jasiński (Kat. Lud.) i Chrucki (ukr.). Wszystkie wnioski o odrzucenie ustawy upadły, a całą ustawę w brzmieniu komisyjnem uchwalono w drugiem czytaniu.

W drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono następnie ustawę o zwrocie parafji Bożego Ciała w Poznaniu, w drugiem zaś czytaniu uchwalono nowelę do ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

W końcu posiedzenia Izba wysłuchała referatu pos. Zwierzyńskiego (ZLN) o projekcie ustawy o cudzoziemcach, wreszcie uzasadnienia nagłości wniosku w sprawie przejęcia na własność państwa terenów, podlegających użyciu pod budowę portu w Gdyni i wniosku stronnictw rządowych w sprawie powołania nadzwyczajnej komisji sejmowej do spraw oszczędności w administracji. Nagłość pierwszego wniosku uchwalono. Drugi wniosek referował pos. Prager (PPS). Izba uchwaliła nagłość i meritum tego wniosku, poczem zatwierdziła skład komisji, do której weszli pp. Gruszka (Piast), Holeska (Z. L. N.), Michalski (Chrześc. Nar.), Pluciński (Z. L. N.), Sommerstein (kl. żyd.), Bittner (Chrześc. Dem.), Prager (P. S. L.) i Poniatowski (Wyzw.).

Projekty finansowe Francji

przewidują nowe oszczędności.

Paryż, 29. 12. (PAT.) Na porannem posiedzeniu rady ministrów upoważniono min. Doumera do przedstawienia izbie projektów finansowych, które przewidują nowe oszczędności natychmiastowe ulepszenie systemu pobierania podatków przez wydanie zarządzeń przeciwko nadużyciom skarbowym, dalej wprowadzenie opłat wywozowych, opłat od obrotów giełdowych, podniesienie cen tytoniu, a wreszcie wprowadzenie wyjątkowych tymczasowych podatków od obrotu pieniężnego.

Z tych projektów przewidziane jest osiągnięcie 8.800 miljonów franków nowych dochodów, mających zrównoważyć deficyt, przewidziany w budżecie na rok 1926. Min. Doumer zamierza pozatem przedstawić niebawem w obu izbach projekt reformy podatków bezpośrednich, zgodnej z zasadami demokratycznemi.

Sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa

nastąpi podczas styczniowych obrad Sejmu.

Kontrola Sejmu nad działaniem administracji państwowej i zbadanie działalności banków państwowych.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa obradowała dziś pod przewodnictwem pos. Głąbińskiego i z udziałem p. min. Zdziechowskiego i p. marszałka Rataja.

Przed przystąpieniem do obrad przewodniczący podał do wiadomości, że rząd zamierza około 20 stycznia przedstawić komisji projekty zmiany preliminarza budżetowego tak, że dopiero po tym terminie komisja będzie mogła zająć się bliżej budżetem.

P. marszałek Sejmu Rataj oświadczył, że zamierza zwołać następne po dzisiejszem posiedzenie Sejmu na dzień 12 stycznia, poczem zaznaczył, że uważa za bardzo pożądane, aby komisja budżetowa mogła przed dniem 20 stycznia przedstawić swe wnioski o sprawozdaniach Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Przewodniczący zakomunikował, że Najw. Izba Kont. Państwa otrzymała już w całości zamknięcie rachunkowe za rok 1923, ponadto podał do wiadomości, że podjęto już śledztwo wstępne w sprawie budowy domów dla Korpusu Ochrony Pogranicza, a pismo N. I. K. P. w sprawie dzierżawy nieruchomości państwowych w Olchowcach objął do zreferowania pos. Rymar (Z. L. N.).

Pos. Michalski przedstawił cztery wnioski, dotyczące wzmożenia kontroli Sejmu nad wszystkimi działami administracji państwowej i powołania komisji dla zbadania działalności banków państwowych. Głosowanie nad tymi wnioskami odbędzie się na posiedzeniu jutrzejszem. P. minister skarbu Zdziechowski oświadczył, że rząd popiera wniosek jaknajdalej idący kontroli Sejmu i zapowiedział wniesienia zmian do preliminarza budżetowego w formie listów do komisji budżetowej odnośnie do poszczególnych działów administracji państwowej.

O skróceniu czasu służby wojskowej.

Dyskusja na posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej w dalszym ciągu zabrał głos nad expose ministra spraw wojsk. pos. Jedynak (Piast), który uzasadniał konieczność odsunięcia wojska od polityki i wystąpienia przeciwko objawom niekarności, które jeżeli są tolerowane, to podrywają wogóle podstawy karności w społeczeństwie. Po udzieleniu odpowiedzi na interpelacje przez płk. Petrażyckiego, przystąpiono do dyskusji ogólnej nad wnioskiem P. P. S. w sprawie nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz ustawy o kontyngencie rekruta.

Zabrał głos pos. Liebermann (P. P. S.), który stwierdził przedewszystkiem, że stronnictwo jego, zgłaszając wniosek, nie chce w zakresie obrony państwa kierować się doktrynerstwem. Po dłuższem przemówieniu pos. Lieberman stawia wniosek o wybór komisji nadzwyczajnej dla zbadania stanu organizacji i administracji wojskowej celem przygotowania odpowiednich wniosków do Sejmu.

W dyskusji zabrał pierwszy głos pos. Dąbrowski (Chrześc. Nar.), który w dłuższem przemówieniu zwalczał pogląd pos Liebermanna i zaznaczył, iż skrócenie czasu służby wojskowej nie odbije się szkodliwie na sile obronnej państwa. To samo w kwestji zmniejszenia kontyngentu budżetowego pos. Dąbrowski dowodził, że takie zmniejszenie wymagałoby zmian w technicznej organizacji armji, co pociągnęłoby za sobą daleko idące nowe zmiany wprost groźne dla obrony państwa.

Odpierając argument p. Liebermana co do zmniejszenia czasu służby wojskowej, pos. Dąbrowski, stwierdzając, że kontyngent roczny poborowych nie mieści się w kontyngencie budżetowym, zwrócił uwagę, że już w najbliższych 10 latach, gdy do poboru stanie młodzież, urodzona w czasie wojny, kontyngent roczny znacznie się zmniejszy i może spaść poniżej połowy normalnego rocznika ze względu na brak urodzin w czasie wojny, stwierdzony statystycznie. Ponadto zwiększy się ilość niezdolnych do służby wojskowej roczników, wychowanych w czasie wojny, jednoroczny zaś czas służby wojskowej wymagałby przynajmniej głębszego poboru, a zatem pociągnęła do służby nawet mniej zdolnych.

Wniosek p. Liebermana co do powołania komisji, zdaniem pos. Dąbrowskiego jest celowy, jeżeli komisja ma wyrobić sobie zdanie co do tych spraw i przygotować wnioski.

Tajne klauzule traktatu rosyjsko-tureckiego.

Londyn, 29. 12. (PAT.) W tutejszych sferach politycznych utrzymują, że turecko-rosyjski traktat zawiera tajne klauzule, dotyczące pomocy wojskowej oraz zaopatrzenia wojskowego.

Wojna w Marokku.

Gen. Fonville, znakomity znawca spraw wojskowych, w artykule niniejszym daje wyraz poglądom kół wojskowych francuskich na wojnę w Marokku, które — mimo oporu zwłaszcza ze strony socjalistów — znajdowały dotąd poparcie u większości parlamentu.

Wojsko francuskie i hiszpańskie otoczyło Abd-el-Krima pierścieniem z żelaza. To prawda! Lecz mimo to Abd-el-Krim nie poddał się, nie złożył broni, nie został pochwycony, a wojna wobec tego nie jest jeszcze zakończona.

Niewątpliwie kampanja szczęśliwie przez marszałka Petain'a przeprowadzona doprowadziła do doniosłych wyników. Zapobiegło się w ten sposób powrotowi niebezpieczeństwa, które groziło nam w kwietniu i w maju; mieszkańcy Riffu nie wypędzą nas z Marokka; Abd-el-Krim nie zniweczy autorytetu sułtana; przewaga wojskowa po stronie Francji jest widoczna; zawarty został sojusz z Hiszpanją; w pełnem świetle wystąpiła wierność i oddanie Marokka poddanego naszej władzy i męstwo dostarczonych nam oddziałów, rezultat olbrzymiej pracy i zasług marszałka Lyautey; jednem słowem, pozycja nasza w Marokku jest uratowana.

Niemniej jednak osiągnięte rozwiązanie nie jest pełne i byłoby błędem dać się usypiać w poczuciu bezpieczeństwa.

Już zwolennicy najmniejszego wysiłku zaczynają mówić o pokoju z Abd-el-Krimem.

Nie chcemy jednak kulawego pokoju, ani układu z Riffem, jak długo ten stoi pod bronią. Raz jeszcze trzeba sobie przywieść na pamięć przykład Abd-el-Kadera, którego układy pokojowe tylko wzmocniły i zachęciły do dalszego oporu. Nie było spokoju, póki go nie pochwycono i nie skuto łańcuchami.

Zakuty w łańcuchy! A Abd-el-Krim jest wolny, ma piętnaście tysięcy regularnego żołnierza pod swoją komendą, odgrywa jeszcze rolę suwerena i wodza naczelnego, panuje nad potężnymi szczepami, bronić może każdej piędzi ziemi w rozległym i głębokim chaosie gór, przy pomocy kontrabandy zaopatruje się w broń. Nie, Abd-el-Krim nie jest jeszcze zdany na naszą łaskę i niełaskę, nie przestał być przeciwnikiem, z którym trzeba się liczyć.

Jest okrążony, nie ma nadziei zwycięstwa. Dlaczego więc przedłuża walkę? Liczy z pewnością na to, że my, znużeni wojną, zawrzemy pokój, z którego on osiągnie korzyści. Doskonale się orjentuje w naszych stosunkach wewnętrznych, w niestałości naszych rządów, w chwiejności naszej polityki, w niepomyślnym stanie naszych finansów i liczy na to, że z pewnością prędzej czy później w związku z temi objawami powstanie we Francji prąd w opinji publicznej, żądający ukończenia wojny w Marokku za wszelką cenę. Ma przytem — tak u nas jak i gdzieindziej — świadomych lub nieświadomych sprzymierzeńców, którzy pracują dla niego. Uważa, że czas jest jego sojusznikiem i spodziewa się, że miesiące zimowe, chroniące go całkowicie przed pościgiem naszych wojsk, z większą szansą jego sprawy. Jest prawdopodobnie zdania, że nie rozpoczniemy z wiosną nowych operacyj wojennych.

Abd-el-Krim myli się, jesteśmy tego pewni. P. Painleve traktował sprawę Riffu bardzo poważnie i zdecydowane było doprowadzić do końca, do zupełnego zniszczenia Abd-el-Krima. P. Painleve był zdecydowany na wiosnę na nowo rozpocząć kampanję wojenną i w tej to myśli 12 listopada, kilka dni zaledwie przed upadkiem swego rządu, przedłożył prezydentowi republiki do podpisu dekret, mocą którego zaangażowani na wojnę w Marokku ochotnicy, którym termin służby kończył się z upływem tego roku, mogą ją dobrowolnie przedłużyć do 31 sierpnia 1926 r.

Jesteśmy pewni, że nowy prezydent gabinetu p. Briand podziela opinję swego poprzednika, tembardziej, że ministrem wojny w jego gabinecie jest właśnie p. Painleve.

Gen. Fonville.

Przegląd polityczny

POLITYCY TURECCY WOBEC SOJUSZU SOWIECKO-TURECKIEGO.

Według wiadomości z Angory, podpisanie sojuszu sowiecko-tureckiego napotkało na poważną opozycję w kołach politycznych. Odłam polityków tureckich który twierdzą, że Rosja w razie ewentualnej wojny Turcji z Anglją wyjdzie z roli neutralnej i stanie po stronie Turcji, jest w mniejszości.

Większość polityków tureckich przypuszcza, że Rosja wykorzysta sojusz jako pretekst do mieszania się do wewnętrznych spraw Turcji, czyli że układ turecko-sowiecki równoznaczny będzie z „przyjacielską inwazją".

*

RZĄD ANGIELSKI WYPOWIEDZIAŁ KONWENCJĘ HASKĄ z roku 1917.

Chamberlain w okólniku telegraficznym, wystosowanym do wszystkich angielskich przedstawicielstw dyplomatycznych zagranicą, donosi, iż rząd angielski wypowiedział konwencję haską z roku 1917, dotyczącą traktowania cudzoziemskich względnie nieprzyjacielskich okrętów w portach angielskich podczas wybuchu wojny.

Rząd angielski uważa, iż konwencja ta nie odpowiada swemu zadaniu, gdyż doświadczenie zdobyte podczas wojny wykazało, iż państwa nie solidaryzują się z przepisami konwencji. Podczas wojny światowej Anglja skonfiskowała okręty niemieckie, znajdujące się w portach angielskich, musiała jednak potem okręty te zwrócić, względnie wypłacić ekwiwalent.

Mowa ks. Senatora Adamskiego

wygłoszona na posiedzeniu Senatu w dniu 22 grudnia 1925 r.

III

(Patrz wczorajszy (nr. 301) „Głos Pomorski".)

Otworzono zatem bramy krajowe na obuwie zagraniczne, mąkę amerykańską itd. Nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, że zagranica uprawia **dumping system,** t. j. **że zagranica za swój towar w swoim kraju płaci drogie ceny, a sprzedaje do innych państw po tanich cenach i na długi kredyt,** żeby jaknajwięcej eksportować. Skutkiem tego Rząd stracił kontrolę nad dopływem towarów, kupcy nie posiadając gotówki, rzucili się na towar zagraniczny i wszystko w kraju opływało w błogości, bo towar był tani, sprzedawało się za złote, wszystko było w porządku. **Sytuacja zmieniła się dopiero później, gdy przyszło płacić za towar walutami.** Kiedy waluty z Banku Polskiego zaczęły odpływać i nie wystarczały, biegali ludzie za walutami, ofiarowali za nie coraz wyższe ceny, a gdy walut zabrakło w Banku Polskim, **załamał się nasz złoty dlatego, że mieliśmy za wiele zobowiązań zagranicznych, a dopływ walut wskutek nadmiernego importu nie był dostateczny.**

Jeszcze w czerwcu na komisji senackiej reprezentant Ministerstwa Skarbu oświadczył, że szacuje zobowiązania zagraniczne mniej więcej na 60 miljonów (głos: Pojęcia nie ma). We wrześniu powiedziano nam, że jest tych zobowiązań za 800 miljonów, a dziś nikt nie wie, ile jeszcze mamy zobowiązań zagranicznych, bo je prolongowano i wskutek tego przesuwano na inne terminy. **Za tani zagraniczny towar i za nasze błędne zwalczanie drożyzny zapłaciliśmy tysiąckrotnie spadkiem naszego złotego, dewaluacją i zniszczeniem produkcji i handlu własnego. I dlatego wina za ten spadek złotego nie spada wyłącznie na Rząd i na Bank Polski, ale my wszyscy ponosimy część odpowiedzialności.**

Niewątpliwie zatem Bank Emisyjny **ma prawo żądać,** aby Rząd podtrzymał przewyżkę eksportu nad importem i prowadził odpowiednią politykę gospodarczą. Rząd musi dążyć do tego, żeby ta przewyżka była stała i wielka. Zdaje się, że obecny nasz bilans handlowy jest aktywny, okazuje przewyżkę; bilans płatniczy jest jeszcze bierny. Jak długo biernym pozostanie, nie wiadomo. Wobec przewyżki eksportu spodziewać się można, że zasób zobowiązań zagranicznych będzie się zmniejszał i że z biegiem czasu dojdzie do tego, że przewyżka naszego bilansu handlowego będzie także przewyżką bilansu płatniczego. Jednakowoż proces ten prawdopodobnie będzie dość powolny. Dlatego uważam, że gdy obecnie roztrząsa się coraz bardziej kwestja **udziału kapitału zagranicznego** w Banku Polskim, **a Rada Banku Polskiego na tem samem** stanowisko **stanęła, udział ten będzie korzystnym dla kraju,** przyśpieszy ustalenie waluty, umożliwi zagranicznemu kapitałowi wgląd w nasz sposób pracy, w naszą wytwórczość, stanie się jednym z czynników zaufania zagranicy. Nie ulega wątpliwości, że zagranica odnosi się do nas jeszcze z niedowierzaniem. Informacje, które mamy z różnych źródeł, wskazują na to, że obecnie **zagranica wobec wszystkich propozycji pożyczki zajmuje stanowisko wyczekujące.** Zagranicą czekają na to, żeby Sejm, Senat i Rząd pokazali **czynem,** że **chcą budżet** doprowadzić do realnych granic i **nie prędzej się zaangażują w naszym kraju w poważniejszej mierze, póki nie będą widzieli realnych rezultatów pracy oszczędnościowej.** Dlatego ta realna praca nad skurczeniem budżetów jest zarazem warunkiem przyjścia do kraju kapitałów, których nam koniecznie potrzeba.

NIE OBRONA, LECZ PODNIESIENIE I POTANIENIE WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ. GOSPODARCZĄ ODBUDOWĘ POLSKI OPRZEĆ NALEŻY NA KAPITALISTYCZNEJ GOSPODARCE.

Ostatnia, równie ważna, jest kwestja **podniesienia produkcji krajowej.** Oczywiście jest to zarazem kwestja bezrobocia, kwestja uwolnienia państwa od demoralizującego płacenia wsparć bezrobotnych itd. Ale kwestji podniesienia produkcji **nie należy pojmować jako sprawy obrony produkcji naszej przed zagraniczną inwazją.** Przeciwnie nasza produkcja wtedy dopiero będzie taką, jaka być powinna, jeżeli będzie uzdolniona **do ofenzywy gospodarczej** (głos: słusznie), to znaczy, że będzie mogła zdobywać rynki wewnętrzne i zagraniczne. **Nie sztuka wysokiemi cłami ochronnemi nawet zacofany przemysł obronić przed konkurencją towarów zagranicznych,** ale taka obrona bynajmniej **nie poprawi naszego przemysłu,** nie usprawni do lepszego działania. Dopiero wtedy staniemy się państwem samodzielnem i zapewnimy sobie eksport należyty, jeżeli produkcja nasza będzie mogła zdobywać rynki zagraniczne, **jeżeli my na rynkach zagranicznych będziemy mogli zwyciężać dobrocią i taniością naszego towaru.** Od tego zależy gospodarcza egzystencja Polski. To jest obecnie najwięcej zasadnicza i odstawowa sprawa. To jest wspólny interes przemysłowca i robotnika. Od tego zależy uruchomienie warsztatów pracy i zatrudnienia bezrobotnych Wobec konieczności potanienia produkcji **muszą ustąpić wszystkie inne względy, a wszystkie przeszkody uniemożliwiające tanią produkcję należy usunąć.**

Należę do stronnictwa, które uważa za jeden z głównych swych celów usuwanie i łagodzenie krzywd społecznych warstw uboższych, zdobywanie dla tych warstw społecznie słabszych warunków życia godnych człowieka, walkę o udział tej warstwy w dobrach zarówno kulturalnych jak i materjalnych. Dopóki warunki gospodarcze naszego Państwa wskazywały na to, że idziemy w górę, tak długo walczyliśmy o coraz to nowe zdobycze społeczne i cieszyliśmy się z nich. Ale dziś, gdy widzimy, że jesteśmy zrujnowani, że jesteśmy poprostu bezsilnym liściem, który każdy powiew na **rynku gospodarczym rzuca i spycha na dół, musimy** dźwignąć się chociażby największemi ofiarami.

Gdybyśmy kazali robotnikowi cieszyć się ze zdobyczy społecznych, a nie dali mu jeść, byłyby to drwiny z robotnika. I **dlatego, jeżeli, zgadzając się na przejściową zmianę warunków pracy i płacy, możemy zapewnić robotnikowi i jego rodzinie życie i pracę, przyczynić się do zatrudnienia bezrobotnych, chociażby w społecznie trudniejszych jak dotąd warunkach, uważamy, że to jest obowiązkiem naszym i sądzimy, że wszystkie, jakiekolwiek względy partyjne, muszą ustąpić wobec konieczności państwowej i społecznej.**

A że nie jest to ani nowością, ani jakąś rzeczą niezwykłą, najlepszym tego dowodem **wszyscy nasi sąsiedzi,** którzy pod tym względem poszli dawno **przed** nami; nawet taki sąsiad, jak **państwo niemieckie, w którem wpływy socjalistów są tak wielkie,** zrozumiał, **że konkurencyjność pracy i potanienie produkcji jest jednym z warunków dźwignięcia się państwa.** Jesten przekonany, że w tem zrozumieniu także partja socjalistyczna przyłączyła się do koalicji (wesołość), bo i oną zrozumiała starą i dawną naukę Marksa, że socjalistyczne państwo **poprzedzić musi epoka silnie rozwiniętego kapitalizmu.**

Żaden socjalista nawet najzagorzalszy nie zdoła mi dowieść, że w Polsce dzisiaj istnieje kapitalizm i kapitał. **My tego kapitału dzisiaj nie mamy, my go musimy tworzyć, tworzyć zaś kapitał można tylko sposobami kapitalistycznemi, a nie socjalistycznemi.** I dlatego, je**żeli mamy kapitał tworzyć i ściągnąć do kraju, musimy mu dać bezpieczeństwo, zarobek i swobodę.**

Dotąd tego nie czyniliśmy. Łudząc się rzekomem wielkiem mocarstwowem stanowiskiem, **zajmowaliśmy w stosunku do kapitału stanowisko przedwojenne,** to znaczy **zwalczaliśmy rzekome nadużycia kapitału,** nie **zdając sobie sprawy z tego, że już nie zwalczaliśmy nadużyć, lecz sam kapitał.** I zwalczyliśmy kapitał i warsztaty pracy i w ten sposób **równocześnie i dokładnie położyliśmy rolnictwo, handel i przemysł i nakoniec Państwo całe. Państwo Polskie musi wejść na** inną **drogę i przejść poprostu do wyraźnej polityki protegowania kapitału. Trzeba powiedzieć wyraźnie i niedwuznacznie, że taką jest droga, którą my pójść musimy w obecnej dobie. Do tego nie nadają się oczywiście** ani **etatystyczne, ani socjalistyczne** metody **rządzenia.**

Z tego zdawać sobie należy sprawę przedewszystkiem w naszych ministerstwach, gdzie jeszcze **zawsze etatyzowanie jest szczytem myśli państwowej.** Dziś nadszedł poprostu czas, w którym **trzeba pójść na drogę swobody pracy, zdobywania rynków, potanienia towarów przez wzajemną konkurencję,** a **jeżeli przez potanienie towarów stworzymy eksport, wtedy nasz robotnik pracy będzie miał pod dostatkiem i zginą rzesze bezrobotnych.** I dlatego **obowiązkiem wszystkich tych, którzy robotnikom życzą dobrze, jest pójść tą drogą,** która nam pozwoli się wyrwać z błędnego koła gospodarczego upadku i pozwoli nam rozwinąć znowu skrzydła do nowego lotu. **Taką przecież, a nie inną drogą z równie ciężkiego położenia dźwignęły się** Stany **Zjednoczone Ameryki Północnej, taką a nie inną drogą dźwignęły się Niemcy i Polska tą samą drogą pójść musi.**

Kapitalizm jest poprostu tym koniem, który ma zagrzęzły w błocie wóz państwowy wyciągnąć na równą drogę. Aby tego dzieła mógł dokonać, potrzeba koniowi sił i swobody i dlatego **nonsensem byłoby głodzić i słabego jeszcze cuglami wstrzymywać i cofać.** Niech on spokojnie urośnie, niech się wzmoże, a **gdy Polskę na równe wyciągnie drogi, wtedy my narówni z socjalistami nałożymy mu wędzidła i cugle, żeby nie brykał i nie nadużywał swych sił na krzywdę społeczeństwa. (Huczne oklaski.)**

KONIEC.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego„)

Wybitny rzeczoznawca finansowy przybył do Warszawy.

Prof. Kammerer zabawi kilka tygodni w Polsce.

Warszawa, 30. 12. (tel. wł.) Dziś o godz. 9-tej rano przybył do Warszawy prof. dr. Kammerer. Przybył on do Polski nie jako doradca rządu polskiego, lecz jako ekspert w sprawach finansowych naszego państwa.

Pobyt jego w Polsce potrwa kilka tygodni. Zapozna on się dokładnie z naszym stanem finansowo - gospodarczym i z jego siłą żywotną, poczem opinję swą przedłoży rządowi polskiemu

Nie jest on przedstawicielem żadnej grupy, ani też rządu amerykańskiego jest natomiast poważnym w swoim kraju autorytetem ekonomicznym.

Dlatego też głos jego może być bardzo miarodajnym przy ustalaniu pożyczki polsko - amerykańskiej.

Dyrektor Młynarski zawarł prowizoryczną umowę z amerykańskim trustem banków.

Warszawa, 30. 12. (tel. wł.) Dzisiejsza „Rzeczpospolita" donosi, że wiceprezes Banku Polskiego p. Młynarski zawarł w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych z tamtejszym trustem banków prowizoryczną umowę, która w okresie 3 miesięcznym powinna być sfinalizowana.

Umowa ta przewiduje udzielenie pożyczki finansowej Polsce pod zastaw monopoli. Rzecz prosta, że trust banków zachowuje się z rezerwą do czasu złożenia raportów o stanie finansowym i gospodarczym Polski, przez specjalnie wysłanych delegatów.

Reorganizacja ministerstw i administracji państwowej.

Warszawa, 30. 12. (tel. wł.) Korespondent nasz dowiaduje się, że w łonie rządu projektowane jest utworzenie 4 nowych komisji.

1. Komisja delegatów skarbu. Komisja ta zbadać ma resorty poszczególnych ministerstw i doprowadzić je do normy zakreślonej w ekspose min. Zdziechowskiego. Przewodniczącym komisji ma być woj. Moskalewski.

2. Komisja reorganizacji administracji państwowej. Na przewodniczącego upatrzony jest b. namiestnik Galicji Michał Bobrzyński.

3. Komisja uproszczenia biurowości i

4. Komisja uproszczenia rachunkowości i kasowości.

Ostatnia komisja ma działać tylko w Min. Skarbu.

O szybkie obalenie rządu w razie nadużyć na szkodę Państwa.

Warszawa, 30. 12. (A. W.) Rząd zamierza w najbliższym czasie wnieść do Sejmu projekt ustawy, przewidującej szybkie obalenie rządu, w wypadkach nadużyć na szkodę Skarbu Państwa oraz szybszy wymiar kary.

Wśród szeregu kar, projekt przewiduje także konfiskatę majątku i więzienie.

NASTĘPNE POSIEDZENIE SEJMU ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 12 STYCZNIA.

Warszawa, 30. 12. (tel. wł.) Po dzisiejszem posiedzeniu Sejmu nastąpi przerwa do 12-go stycznia. W międzyczasie komisje sejmowe będą przygotowywały materjał dla posiedzeń plenarnych.

DYETY POSELSKIE ZMNIEJSZONE ZOSTANĄ O 6 PROCENT.

Warszawa, 30. 12. (A. W.) Kluby sejmowe odrzuciły projekt Z. L. N., ażeby ze względów oszczędnościowych, potrącać posłom z djet 10 procent, począwszy od 1go stycznia 1926 roku. Wobec tego potrącenie to wynosić będzie tylko 6 proc.

ZMIANA TARYFY KOLEJOWEJ W KOMUNIKACJI MIĘDZY POLSKĄ I AUSTRJĄ.

Warszawa, 29. 12. (Pat.) Ministerstwo Kolei komunikuje, że dn. 1 stycznia 1926 r. wchodzi w życie dodatek drugi do obowiązującej od dnia 15 czerwca 1925 r. taryfy na przewóz osób i bagaży w bezpośredniej komunikacji pomiędzy Polską i Austrją, zawierający zmiany zasadnicze tak co do taryf, jak i co do sposobów pobierania opłat przewozowych.

GDAŃSK CHCE WPROWADZIĆ MONOPOL TYTONIOWY.

Gdańsk, 29. 12. (A. W.) Biuro prasowe senatu komunikuje, że senat rozważa obecnie projekt wprowadzenia monopolu tytoniowego w Gdańsku i podejmie w tej sprawie rokowania z rządem polskim.

O REDUKCJĘ CZASU SŁUŻBY WOJSKOWEJ W BELGJI.

Bruksela, 29. 12. (Pat.) Minister obrony narodowej oświadczył wczoraj w izbie, że rząd zaproponuje redukcję czasu służby wojskowej do 10 miesięcy w piechocie zaś w kawalerji do 13 miesięcy.

KABEL TRANSATLANTYCKI POŁĄCZY LONDYN Z NOWYM JORKIEM.

Londyn, 29. 12. (PAT.) W pierwszym miesiącu nowego roku ukończone zostanie rzzeciągnięcie nowego kabla transatlantyckiego, który połączy Londyn z Nowym Jorkiem przez Nową Funlandję. Koszta przeciągnięcia tego kabla wynosić mają 5 miljonów funtów szterlingów. Sprawność pracy tego nowego środka komunikacji obliczona jest w granicach 2.50 liter na minutę przy pracy jednoczesnej z obu stron.

Jak Wojewoda Pom. dba o polepszenie warunków na kolejach północnych w Polsce.

W ostatnich czasach w północnych powiatach Województwa Pomorskiego ujawniło się duże niezadowolenie ludności, wywołane wyższemi niż w reszcie kraju taryfami kolejowemi. Stan taki tłumaczy się tem, że z jednej strony koleje prywatne, jak Krokowo—Puck i Wejherowo—Zamostne, jakkolwiek są w administracji państwowej, to jednakże zastrzegły sobie pewień stopień rentowności, z drugiej strony wskutek odrębności gospodarczej Gdańska ciągłość taryf kolejowych nie mogła być utrzymana, gdyż na Kaszubach wprowadzono taryfę polską, w Gdańsku zaś pozostała niemiecka.

Wszelkie usiłowania władz polskich, zmierzające do rozciągnięcia na obszar gdański taryf polskich, rozbiły się o sprzeciw wolnego m. Gdańska, co do przyjęcia wraz z taryfami polskiemi polskich przepisów przewozowych, stanowiących integralną część wszelkiej taryfy. Wskutek tego obrót z Gdańska lub do Gdańska loco odbywa się w ruchu towarowym w drodze sumowania opłat polskich i gdańskich, a w ruchu osobowym, acz według taryfy polskiej to jednak t. zw. dodatkiem wyrównawczym, zawierającym specjalny dodatek na rzecz W. M. Gdańska oraz różnicę w kursie walut. To też w tej ostatniej sprawie można liczyć na korzystną zmianę dopiero po uregulowaniu stosunków z Gdańskiem, które w znacznej mierze mają charakter polityczny.

Doceniając trudne położenie w związku z powyższem północnych powiatów Województwa Pomorskiego, skazanych ze względów gospodarczych i geograficznych na stałe stosunki z W. M. Gdańskiem, Pomorski Urząd Wojewódzki niejednokrotnie pisemnie i ustnie przedstawiał powyższą sprawę czynnikom miarodajnym w Warszawie wskutek czego trudności taryfowe w tej połaci kraju są już częściowo usunięte, a dalsze ulgi nastąpią z dniem 1 stycznia 1926 r., a mianowicie w tym kierunku zarządzono co następuje:

I. W ruchu osobowym:

1) Zniesiono dodatek 50 proc. do opłat taryfowych na linji Puck—Krokowo, już wcześniej uczyniono to samo na linji Wejherowo—Zamostne.

2) Wprowadzono przy tranzytowych przejazdach przez obszar Gdański obliczenie przewoźnego według taryfy polskiej bez dodatku wyrównawczego i bez podatku.

3) Przystąpienie do opracowania zmian w dziś obowiązujących taryfach na przejazd podróżnych od i do Gdańska w tym kierunku, aby dodatek wyrównawczy do opłaty, obliczonej według taryfy polskiej zawierał jedynie podatek, uiszczony ustawowo na rzecz W. M. Gdańska.

W stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy daje to następujące zmniejszenie opłat.

1) przy przejeździe kl. III z Krokowa do Pucka (23k m):
dotąd 1,74 zł.
z dniem 1-go grudnia 1.16 zł.

2) przy przejeździe z Krokowa do Gdyni (54 km.):
dotąd 3.30 zł.
z dn. 1-go grudnia 2,76 zł.

3) przy przejeździe z Krokowa do Gdańska (76 km.):
dotąd 4,80 zł.
z dn. 1-go stycznia 1926 r. 4,15 zł.

4) przy przej. z Krokowa do Grudziądza (209 km.):
dotąd 12,26 zł.
z dn. 1-go grudnia 1925 r. 10,68 zł.

II. W ruchu towarowym dokonano zmian następ.:

1) Zniesiono dodatek 50 proc. do opłat taryfowych na linji Wejherowo—Zamostne. Już przedtem uczyniono toż samo na linji Puck-Krokowo.

2) Zachowano przy tranzytowych przewozach towarów przez obszar Gdański obliczenie przewoźnego według taryfy polskiej bez dodatków i bez podatku.

3) Przystąpiono do opracowania zasad obliczenia opłat za przewóz od i do stacyj, położonych na linjach kolei prywatnych (w tem i na linjach Wejherowo-Zamostne i Puck—Krokowo) według łączności opłat obliczonych osobno na linje prywatne, a osobno za linje państwowe, ale z potrąceniem z otrzymanej kwoty jednej opłaty stacyjnej.

W stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy da to następujące zmniejszenie opłat:

1) przy przewozie 10 ton. wagonu ziemniaków ze stacji Zamostne do stacji Wejherowo (10 km):
dotąd 27,— zł.
z dn. 1-go stycznia 1926 r. 18,— zł.

2) przy przewozie 10 ton. wagonu ziemniaków ze stacji Zamostne do st. Gdynia (34 km.):
dotąd 49,— zł.
z dn. 1-go stycznia 1926 r. 25,— zł.

3) przy przewozie 10 ton. wagonu ziemniaków ze stacji Zamostne do stacji Gdańsk-Neufahrwasser (61 klm.):
dotąd 58,— zł.
z dn. 1-go stycznia 1926 r. 35,— zł.

Z przytoczonych przykładów widać, jak znaczne ulgi zostały wzgl. będą osiągnięte przez powyższą regulację taryf, bez naruszenia przy tem zasady, że obliczenie na odległość kolei prywatnych oblicza się osobno. Jeżeli do porównania weźmiemy dziś obowiązujące taryfy na terytorjum państwa niemieckiego, to koszt przewozu 10 ton. wagonu ziemniaków na odległość 61 km., równą odległości z Zamostnego do Gdańska, będzie stanowił 26 mk. — 38 zł. czyli więcej niż u nas.

Reorganizacja naszego kolejnictwa.

Konieczność przeprowadzenia racjonalnej oszczędności w dziedzinie gospodarki kolejowej.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Dn. 28 bm. odbyła się w gmachu Ministerstwa Kolei konferencja wszystkich prezesów dyrekcji kolejowych, zwołana przez ministra kolei pos. Chądzyńskiego. W konferencji tej wzięli udział prócz wszystkich prezesów dyrekcji kolejowych również wiceminister kolei p. inż. Eberhardt, wszyscy dyrektorowie departamentów w Ministerstwie Kolei oraz naczelnik wydziału prezydjalnego.

Konferencja miała na celu uzgodnienie działalności wszystkich naczelnych i zwierzchniczych organów kolejnictwa polskiego w pracy oszczędnościowej, która musi być przeprowadzona według z góry ułożonego planu w jaknajkrótszym czasie.

P. minister kolei w swojem przemówieniu wskazał na ciężkie położenie gospodarcze i finansowe państwa i kraju, **na konieczność przeprowadzenia jaknajdalej idących racjonalnych oszczędności w dziedzinie gospodarki kolejowej bez szkód dla jej sprawności oraz bezwarunkowego trzymania się budżetu w przedsiębiorstwie kolei państwowych, które musi być samowystarczalne.**

Na konferencji zabierali głos kolejno wszyscy prezesi dyrekcji, stawiając odpowiednie wnioski, które rozpatrzy specjalna podkomisja, powołana przez ministra kolei.

SPRAWA ODSZKODOWANIA DLA RODZIN POLEGŁYCH PODCZAS POWSTANIA GÓRNOŚLĄSKIEGO

Berlin, 30. 12. (Pat.) Na interpelację posła polskiego Baczewskiego, wystosowaną w sejmie pruskim w sprawie odszkodowania dla rodzin po poległych uczestnikach trzeciego powstania śląskiego, pruski minister spraw wewn. odpowiedział, że na podstawie par. 6 ustawy o odszkodowaniu osób prywatnych, których szkody spowodowane zostały zajęciem terytorjum niemieckiego (ustawa z dnia 17 lipca 1922 r.) wchodzi w zastosowanie par. 254, na podstawie którego przy zawinieniu poszkodowany traci pretensję prawne do odszkodowania. Wobec tego wnioskodawcy polscy, którzy brali udział czynny w walkach powstańczych, jakoteż i rodziny powstańców nie mają prawa do odszkodowania. Prawodawcy — zakończył minister — zdawali sobie dokładnie sprawę z konsekwencji prawnej.

ARESZTOWANIE AGITATORA KOMUNISTYCZNEGO W KRAKOWIE.

Kraków, 29. 12. — W związku z ostatniemi aresztowaniami komunistów w Krakowie — zarządzono wzmożoną obserwację przyjeżdżających do Krakowa podejrzanych osobników.

W tych dniach pełniący na dworcu kolejowym służbę funkcjonarjusz krakowskiej policji politycznej zauważył pewnego osobnika, który zdawał się być podobnym do jednego ze znanych mu z opisu poszukiwanych komunistów, a którego zachowanie się zdradzało pewne zdenerwowanie. Sprowadził go więc do komisarjatu P. P. celem wylegitymowania, przyczem zauważył, że w walizie owego podróżnego znajdują się jakieś papiery.

Po otworzeniu walizy przekonano się, że jest ona wyładowana po brzegi wydawnictwami i odezwami komunistycznemi, wagi ponad 10 kilogramów.

Specjalny pakiet przeznaczony był dla Częstochowy i zaadresowany „dla młodzieży w Częstochowie".

Właściciela walizy, niejakiego Wajzera Matysa, lat 18, kuśnierza, zamieszkałego w Warszawie, ul. Gęsia 119, aresztowano i odstawiono do sądu okr. karn. pod zarzutem agitacji komunistycznej.

REZOLUCJE ZJAZDU KOMUNISTYCZNEGO W MOSKWIE

Zjazd partji komunistycznych w Moskwie zakończył swe obrady. Rezolucje przedstawione przez Centralny Komitet partji uzyskały przeważającą większość 559 głosów przeciwko 65.

W ten sposób Zinowiew i jego zwolennicy znaleźli się w mniejszości.

Uchwalone rezolucje w dziedzinie stosunków wewnętrzno-politycznych potępiają prądy rewizjonistyczne **wśród leningradzkiej organizacji** partyjnej i celem zespolenia **partji polecają, ażeby na przyszłość** wszelkie tarcia **wewnętrzne komunistów** rozstrzygane były we własnem gronie **bez przenoszenia** ich do wiadomości publicznej za **pośrednictwem prasy**. Rezolucje **polecają** ostrożne traktowanie **kandydatów do** partji komunistycznej, gdyż zachodzi obawa, że **nowi komuniści** przyciągani są do partji nie względami ideowemi, **lecz korzyściami** materjalnemi.

W sprawe gospodarczej kongres zaleca największą ostrożność w stosunkach gospodarczych z zagranicą, a w szczególności pieczę nad zrównoważeniem bilansu handlowego, który w obecnej chwili może spowodować spadek czerwońca.

W dziedzinie polityki zagranicznej kongres potwierdza znane „tezy sowieckie o Lidze Narodów, jako ekspozyturze angielskiej". Traktaty locarneńskie kongres nazywa dziełem opracowanym przez bankierów londyńskich, i zaleca rządowi prowadzić politykę pokojową, nie zapominając jednakże o zdolności bojowej czerwonej armji.

MIECZYSŁAW ROŚCISZEWSKI.

Tryumf serca.

Powieść popularna na tle życia fabrycznego. 3)

Ot i tej zimy chodziłem na kursa ekonomji politycznej dla uzyskania dyplomu z końcem roku. Nie ma pani pojęcia, co się działo. Mój ojciec nie dzieli moich poglądów na te sprawy; brak mu wykształcenia, posiada tylko praktykę. Ale kto zrozumie, o co chodzi, to rzecz inna.

Poruszył ręką z odrazą i mówił dalej:

— Ja wiem, że nie będą nigdy właścicielem fabryki. Czyż burżuje dopuściliby, ażeby się ktoś wzniósł własną energją na wyżyny? Oni budują się w dobroczynności. To tak wygląda, jakby im mało było ziemi i jakby chcieli jeszcze i nieba dla siebie samych...

— Nie, nie, droga pani! Zwierzchnicy nie mogą iść ręka w rękę z proletarjuszami. Gdybym był zwierzchnikiem, to starałbym się panować nad podwładnym. Jako robotnik, burzę się; widzę tylko niesprawiedliwość, tylko wyzysk, upośledzenie w różnych kierunkach...

— Któż w pana wpoił te zasady? — spytała Janka. — Chyba nie przykład pańskiego ojca, ani mój, bo wtedy nie hołdowałbyś takim poglądom, które są wręcz przeciwne moim! Nigdy nie słyszałam o czemś podobnem.

— Wykształcenie, jakie otrzymałem, otworzyły mi oczy, — odrzekł Piotr. — Tak jest, wykształcenie. Żyłem przy swoim dobrodusznym ojcu i przy pani za lat dziecinnych. Był to sen niejako. Rzeczywistość przedstawia się inaczej. Gdy się jest ignorantem, człowiek się korzy, słucha, bo sądzi, że inaczej być nie może. Ale dość zajrzeć do książek, by nabrać innych pojęć. Wracają wspomnienia, przychodzą na myśl błahostki... Ja naprzykład jestem pewien, że pani zapomniała... Pewnego dnia, będzie temu dwa lata, spędzałem z panią czas w ogrodzie. Bawiliśmy się, jak najzażylsi znajomi, można było przysiąć, żeśmy bratem i siostrą. Nagle, wezwano panią, ażebyś przyjęła jedną ze swoich przyjaciółek, pannę Zenobję Iwańską, o ile sobie przypominam. Ona podeszła nawet na spotkanie pani, o, zdaje mi się tamtędy, przez aleję rododendronów. Ja ani drgnąłem. Sądziłem, że będziemy bawić się dalej we troje. Panna Iwańska spytała, co to za jeden, a pani odparłaś: „To Piotr Bąk, syn werkmistrza". I odeszłyście, ani spojrzawszy na mnie. Nazajutrz, przysłałaś pani do mnie swego lokaja. Nie chciałam wracać, ale ojciec skłonił mnie do tego. Nie pojmowałem, co mnie tak zabolało... Teraz rozumiem. Widzi pani, panno Janko, pani lubi robotników, bo oni dają pani możność wykonywania dobrych uczynków, stosowania w praktyce pięknych przepisów Kościoła.

— Pan się mylisz — zawołała Janka. — Jest w pańskiem zachowaniu coś, co mnie dręczy, co mi ból sprawia. Nie pamiętałam o scenie, o której mi pan mówisz. Byłam dzieckiem, miałam lat szesnaście. Zastanowiłam się później. A pan, jakbyś miał do mnie urazę... Szydzisz pan z moich wierzeń religijnych. O Piotrze, to nie dobrze. Ja próbuje wstępować w ślady mojej mamusi. Ona była dobra. Przypomnij pan sobie, co mówi o niej pański ojciec.

Łzy zaszkliły jej oczy. Przestała mówić. Na dworze dzień wiosenny rozścielał swoje przepychy. Janka nie gniewała sie na Piotra za to, że zaatakował jej przekonania. One były niezłomne. Jedno tylko słowo proboszcza, mądrego i czcigodnego księdza Perełki, tkwiło w jej pamięci. Powiedział on jej, że dobroczynność polega nadewszystko na ocalaniu dusz od zguby. A dusza Piotra była na drodze zguby: cierpiał, a ona miała współczucie dla jego zmartwień. Chciała go pocieszyć, ale słów jej brakło. Niezawodnie trafił na złych kolegów; miała zamiar ująć go za rękę, ażeby się z nim pogodzić tak, jak dawniej, gdy się poróżnili przy krokecie. Ale nie, ten młody człowiek wydał jej się nagle obcym. Wygłosił słowa, skierowane niejako przeciwko niej, przeciwko jej ojcu, jej matce. Bała się przeto, ażeby nie wybuchnąć zgorszeniem; wstyd jej było własnych czułości. Piotr powiedział, że ona nie rozumie robotników. Czy nie znaczyło to, że Piotr nie rozumiał jej samej? Piotr nie znał szczęścia, jakiego ona doznawała, budząc uśmiech u tych, którzy cierpieli. nie odczuwał wdzięczności, jaką mieli dla niej ci, którzy pozwalali jej przynosić sobie ulgę w niedolę. Nie był świadkiem tych rozmów z panem Franciszkiem, gdy wracał wieczorem, zgniewany na jednego z robotników, którego chciał oddalić i którego zostawił tylko na jej prośby. O nie, ona nie kochała ubogich dla tego tylko, że dawali jej okazję do „świadczenia im przysług". Nie, ona kochała ich dla nich samych, dla tych cierpień, które podzielała z nimi, za wielką pociechę, jaką jej sprawiali; kochała ich, jako chrześcijanka, i nie były to bynajmniej, jak twierdził Piotr, formuły czy nawyknienie. Janka poświęcała się całkowicie.

— A jednak — westchnęła — oto dusza, dla której ja niczem jestem! Ten przyjaciel z czasów dzieciństwa pierwszy śmiał ją zmrozić. Robotnicy, których odwiedzała, nie byliby się nigdy poważyli bluzgać jej w oczy swoją krzywdę, wypowiadać swe tajemne wrażenia. Gdy wchodziła do którego z domów, wszędzie witano z zadowoleniem „kochaną panienkę". Nie mogła odpłacić Piotrowi jałmużną dobrego słowa: byłby nią pogardził. Nie mogła jednak również pozwolić, ażeby odszedł w usposobieniu tak wrogiem, napastniczem niejako. Miał słuszność; ona była panną dorosłą, a on kawalerem dojrzałym. Nie mogli się tykać nie dla tego, że on był synem werkmistrza Bąka, a ona córką pana Dobranickiego. Nic mogli, bo to nie wypadało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Złoty i kobieta.

Grudziądz, dnia 30. 12. 1925 r.

Już samo zestawienie tych dwóch słów wydaje się paradoksem, a jednak po głębszem zastanowieniu się dojdziemy do przekonania, że wpływ kobiety na kształtowanie się kursu złotego jest bardzo duży.

Wiadomo, że w miesiącach letnich fatalnie dla nas kształtujący się bilans handlowy przyczynił się w znacznej mierze na spadek naszego pieniądza. Najboleśniej zaciężyło na polskim bilansie masowe sprowadzanie z zagranicy artykułów luksusowych.

Kobieta, według odezwy b. poważnej organizacji Polski Zachodniej (Związek Obrony Przemysłu Polskiego), jest największym i najpotężniejszym odbiorcą przemysłu i wogóle wytwórczości polskiej.

Ona wyłącznie decyduje o konsumie zagranicznych owoców i łakoci, mydeł, perfumów i kosmetyków, sardynek i homarów, kakao i czekolady, fig, daktyli i ananasów, serów szwajcarskich i francuskich jedwabi, koronek i sukien, kapeluszy, piór i futer, oraz całej litanji świecideł, paciorków, szkiełek i stroi, których wyszczególnianie zbyt wiele zajmowałoby miejsca.

Ona decyduje w znacznej mierze o zakupnie towarów i artykułów pierwszej potrzeby.

Ona również wywiera duży wpływ na to, czy spożycie w poszczególnych warstwach społeczeństwa nie jest czasami nadmierne, czy jest ono racjonalne, czy budżety prywatnych jednostek mają prawidłowo rozłożone poszczególne pozycje wydatkowe w stosunku do najważniejszych potrzeb ludzkich.

Ona w znacznej mierze, w zależności od tego, czy posiada zmysł oszczędności, ekonomicznego i umiarkowanego konsumowania dóbr, potrzebnych na wyżywienie całej rodziny, oddziałuje na to, czy rodzina, do której należy, nie żyje nad stan inaczej mówiąc, czy robi oszczędności na przyszłość lub przynajmniej czy wydatki jej rodziny nie przewyższają dochodów.

Ekonomja umiejętnego spożycia odgrywa wielka rolę na kształtowanie się bogactwa poszczególnych rodzin.

Kobieta, w obecnej epoce emancypacji i feminizmu, zaczyna coraz częściej odgrywać w rodzinie równorzędną rolę z mężczyzną, a nawet w wielu wypadkach np. w stosunku do rodzaju i sposobu wydatkowania pieniędzy na utrzymanie ogniska domowego, odgrywa ona rolę główną.

O bogactwie rodziny w lwiej mierze decyduje więc kobieta.

O bogactwie państwa — zamożność całego społeczeństwa.

Pośrednio kobieta oddziałuje więc także w znacznej mierze na wydajność wpływów państwa, od czego również w znacznym stopniu zależy realność budżetu państwa.

Budżet państwowy i bilans handlowy, oto główne podstawy kursu złotego. Trwałość obydwóch tych fundamentów polskiej waluty spoczywa w pewnej mierze w rączkach przedstawicielek płci pięknej.

Dzięki znacznemu konserwatyzmowi rodzinnemu i społecznemu nieuświadamialiśmy sobie do ostatnich czasów wpływu kobiety na życie gospodarcze Polski. W ostatnich jednakże miesiącach w publicystyce i prasie polskiej zaszedł pod tym względem nieoczekiwany i bardzo pożądany zwrot.

Prasa warszawska, odezwy organizacyj społecznych i gospodarczych zwracają ostatnio uwagę, zarówno rządowi, jakoteż całemu społeczeństwu na wielką rolę kobiety.

Zdawałoby się, że takie nic niemające z działalnością niewiast problemy, jak: rozwój polskiej wytwórczości, z gwałcenie bezrobocia, utrwalenie kursu złotego i stabilizacja wogóle stosunków gospodarczych w Polsce, nie można nigdy rozpatrywać z tego punktu widzenia. Tego rodzaju mniemanie było jednakże naszym wielkim błędem, które czas już najwyższy, aby było naprawione.

Bez rozumnej propagandy, uświadamiającej kobiecie odpowiedzialność państwową każdego wydatku, bez ofiarnego i rozumnego poparcia ze strony kobiet (czyli liczbowo biorąc troche więcej aniżeli połowy ogółu polskiego społeczeństwa), nie ma mowy o żadnej naprawie i lepszej przyszłości.

Jerzy Kruszewski.

Sprawy podatkowe.

— **KARY ZA ZWŁOKE OD ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** Dnia 28-go grudnia złożony został Sejmowi projekt ustawy, o podwyższeniu kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich. Na mocy ustawy tej rząd będzie upoważniony do podwyższania — zależnie od stosunków gospodarczych i na ściśle oznaczone okresy kar za zwłokę, pobieranych na zasadzie ustawy z dnia 31 lipca r. z. od zaległości w poszczególnych podatkach bezpośrednich z wyjątkiem podatku majątkowego. Nowa ustawa ma na celu uposażenie rządu w środki, niezbędne do zwalczania złej woli płatników, ociągających się z uiszczaniem podatków. W chwili daleko posuniętych oszczędności w wydatkach państwowych okazało się nieodzownem dla ustalenia równowagi budżetowej Państwa zapewnić Skarbowi Państwa stały i regularny dopływ ze źródeł podatkowych. Zarządzenie to wpłynie również niewątpliwie hamująco na tych, którzy w uchylaniu się od zobowiązań podatkowych widzieli możność uprawiania gry na zniżkę złotego.

Austrjackie pobożne życzenia
czyli próby założenia niem. lombardów w całej Polsce.

Korespondent „Neues Wiener Journal“ dowiaduje się z pewnych źródeł, że wielka lombardowa wiedeńska, instytucja „Dorotheum“, pertraktuje z rządem polskim o uzyskanie koncesji na założenie lombardu w Warszawie z wielu filjami w prowincjonalnych miastach.

W tym celu odbyły się wstępne narady między generalnym dyrektorem „Dorotheum“ dr. Stallani'em i prezesem dr. Stadler-Wolffersgrün, którzy naszkicowali plan, na podstawie którego ich instytucja podjęłaby się realizacji tego przedsięwzięcia.

Zdaniem korespondenta niemieckiej gazety oraz dyrekcji „Dorotheum“, udzielenie tego rodzaju koncesji austrjakom przez rząd polski, byłoby dla tego kraju, z powodu wielkiego głodu gotówkowego, tranzakcją bardzo korzystną.

W początkach stycznia odbędą się pertraktacje rządu polskiego z dwoma delegatami wiedeńskiej firmy, którzy w tym celu przybędą do Warszawy. Jak widzimy, cele tych panów są zupełnie jasne. Chcą oni, korzystając z przejściowego niedomagania pieniężnego w Polsce, pokryć ją pod opieką rządu polskiego płaszczykiem lichwiarskich lombardowych zakładów.

Tylko pytanie, czy to im się uda? (przyp. red.)

Składy komisowe „Unji“ i „Cegielskiego“.

Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych H. Cegielski w Poznaniu i Unja w Grudziądzu w porozumieniu z dyrekcją państwowych kolei antolijskich urządziły składy komisowe dla sprzedaży swych wyrobów na poszczególnych stacjach. Przedsięwzięcie to powyższe fabryki podjęły na podstawie specjalnej koncesji, uzyskanej od rządu tureckiego, która daje przemysłowcom polskim możność, uruchomienia składów komisowych na wszystkich stacjach tureckich sieci kolejowej z wszelkimi towarami potrzebnymi dla rolników.

Spekulacja na zniżkę złotego na pograniczu niemieckiem.

Jak nas informują, w Stęczu, stacji leżącej naprzeciwko Zbąszynia na granicy niemieckiej, wyjeżdżający z Polski, zmuszeni do wymiany złotych na marki niemieckie, są w nieprawdopodobny sposób wyzyskiwani przez tamtejsze biura wymiany i pograniczne hyeny. Przeciętny kurs złotego wynosi tam 55 mk. niemieckich za 100 zł. Powodem tego stanu rzeczy, jest to, że oddział banku w Zbąszynie, jest przeważnie zamknięty w momentach przejazdu podróżnych, skutkiem czego ci zdani są na łaskę i niełaskę niemieckich kantorów i prywatnych osób przy wymianie waluty polskiej.

Nowa emisja Banku Polskiego.

Dowiadujemy się z dobrze poinformowanego źródła, że zamierzona nowa emisja akcyj Banku Polskiego ma wynosić 25 000 000 dolarów. 45 proc. emisji przeznacza się dla kapitału zagranicznego, reszta ma być ulokowana w kraju. Jednocześnie podjęto starania celem zainteresowania nową emisją zagranicy, gdyż trudno przypuszczać, aby nowa emisja dała konkretne wyniki bez udziału poważniejszych kapitalistów zagranicznych. Odnośne pertraktacje rozpoczną się w pierwszych dniach stycznia 1926 r. Możliwe są zmiany w pierwotnym planie, dotyczącym udziału zagranicy w nowej emisji, jeżeli — po rozpoczęciu pertraktacji — sprawa cała znajdzie się w bardziej realnem stadjum.

Podatki i duchowieństwo.

Komitet Biskupów zwrócił się do Ministerstwa skarbu z wnioskiem, o wydanie władzom skarbowym zarządzeń, aby przy określaniu dla celów wymiaru podatku dochodowego, dochodów osób duchownych z czynności duszpasterskich, zwracały się o odpowiednie dane do kurji biskupich.

W związku z powyższem ministerstwo skarbu zarządziło, aby w wypadkach, gdy władze skarbowe będą miały wątpliwości, co do wysokości zeznanego przez osobę duchowną dochodu z czynności duszpasterskich, winny zaniechać zbierania odnośnych danych, przez przesłuchiwanie rzeczoznawców, z pośród osób stanu cywilnego, a natomiast zwracać się o te dane, z powołaniem się na artykuł 56 ustawy o państwowym podatku dochodowym, do właściwej kurji diecezjalnej.

Ponieważ wedle zapewnienia zwierzchnej władzy duchownej, kurje diecezjalne będą przeprowadzały corocznie w swych okręgach, dla użytku władz skarbowych, szczegółowe badania co do wysokości dochodów osób duchownych z czynności duszpasterskich, dlatego należy dane, udzielone przez kurje diecezjalne, traktować, jako miarodajny materjał dowodowy, dla wymiaru podatku, o ile życiowo odpowiadać one będą miejscowym stosunkom i zostaną wysłane w wyznaczonych terminach.

Ustalenie dochodu osób duchownych z gruntów, kapitałów pieniężnych i innych źródeł poza duszpasterstwem, należy uskuteczniać na ogólnych zasadach. O ile chodzi o szacowanie dochodów z gruntów, należy stosować się ściśle do wskazówek okólników Ministerstwa skarbu w sprawie norm orjentacyjnych dla szacowania dochodowości z nieruchomości gruntowych.

Powyższe zostało podane do wiadomości wszystkich urzędów skarbowych i wszystkich izb skarbowych

63 podatki samorządowe w Polsce.

Artykuł I. K. C. krytykuje gospodarkę samorządów w Polsce, których wydatki wynoszą drugie tyle, co wydatki Państwa, t. j. około 2 miljardów zł. Według danych statystycznych, zebranych przez wicedyrektora Izby Handlowej w Krakowie p. Gaertnera, istnieje u nas 63 rodzajów podatków samorządowych. Rozrzutność samorządów uwydatnia się przy bliższem wejrzeniu w ich budżet. Budżet Krakowa przy 200 000 mieszkańców wynosi 15 milj. zł., gdy budżet Warszawy przy miljonie ludności wynosi 175 milj. zł.

Kryzys w Łodzi wzrasta.

W bieżącym tygodniu w związku z bardzo krytycznem położeniem przemysłu wełnianego, zostają całkowicie zamknięte następujące przedsiębiorstwa łódzkie: Karol Eiset, Karol Bennich i Wilhelm Szwejker. Zamknięcie fabryk tych jest ściśle związane z zaprzestaniem dostarczania przez firmy zagraniczne surowca, na skutek zachwiania się największych i najbardziej solidnych łódzkich przedsiębiorstw wełnianych.

Eksport polskiego masła do Niemiec.

Z chwilą załamania się kursu złotego wzmógł się z Polski eksport masła do Niemiec. Eksporterzy skutkiem różnicy pomiędzy walutą niemiecką a polską uzyskują bardzo korzystne ceny. Eksport ten zaczyna nawet zwyżkowo oddziaływać na rynek wewnętrzny

Komunikat Zw. Tow Kupieckich.

— **PRZYWÓZ WZORÓW I PRÓBEK TOWARÓW ZAKAZANYCH DO PRZYWOZU.** Okólnikiem z dnia 26 października br. L. D. C. /10589/25 w związku z wprowadzeniem zakazu przywozu niektórych towarów zagranicznych Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że wzory i próbki towarów zakazanych do przywozu, korzystające z wolności celnej na mocy przepisów celnych i sprowadzane w takich ilościach i takiem zestawieniu, że nie mogą służyć do innego użytku, mogą być przewożone do kraju bez specjalnych pozwoleń, przewidzianych w par. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1925 r. (Dz. U. R. P. nr, 80 poz. 556). Przy odprawie ceny wzorów i próbek, które mogą być ewentualnie zużyte, winny urzędy celne pobierać podwójne zabezpieczenie a mianowicie: jedno w wysokości cła, przypadającego za te wzory i próbki, drugie w wysokości całkowitej ich wartości, oba rodzaje zabezpieczenia podlegać będą zwrotom, o ile wzory i próbki zostaną w termine wyznaczonym z powrotem zwrócone w stanie niezmienionym.

— **STOSOWANIE ZAKUPU PRZYWOZU.** O ile w jednym transporcie znajdują się towary wolne do przywozu razem z towarami, zakazanemi do przywozu, władze celne z reputy na towary zakazane mają żądać pozwolenia przywozowego wystawionego przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Zachodzą jednak wypadki, gdy towar zakazany do przywozu, a nie pokryty pozwoleniem przywozowem stanowi niezbędną część lub niezbędny doatke do użytkow. towaru stanowiącego część sktrbową transportu, mającą pozwolenie przywozu np. przy samochodach opony, (poz. 88). Ponieważ towary podobne pod względem taryfowym przedstawiają towar, który cli się osobno od towaru stanowiącego główną część transportu, nalcżałoby z reguły żądać na nie pozwoleń przywozu. Uwzględniając jednak, że uzyskanie specjalnych pozwoleń na te towary byłoby b. trudne, czasem i wręcz niemożliwe, że oddzielenie ich od głównej podstawowej części transportu uniemożliwiłoby prawidłowe i celowe użycie całego sprowadzonego towaru. Departament Ceł okólnikiem z 14 listopada zewolił w drodze wyjątku, aby takie towary przywożone w znaczniejszych ilościach nie przekraczających istotnie potrzeby (co musi być stwierdzone przez kierownika urzędu w drodze superrewizji) były poddawane ocleniu nawet przy braku odpowiedniego pozwolenia przywozowego, o ile oczywiście główna część transportu będzie wolna od przywozu, czy to jako nieobjęta zakazem, czy też na podstawie pozwoleń przywozowych Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Pozatem zachodzą wypadki, że pozwolenie przywozowe Ministerstwa Przemysłu i Handlu opiewa na części samochodowe. Przy rewizji wychodzi na jaw, że towar objęty rzekomo pozwoleniem, nie stanowi części samochodowych w brzmieniu taryfy celnej tj. nie podpada ani pod poz. 173 p. 6. ani pod poz. 173 p. 11, niemniej jednak nie da się zaprzeczyć że resory, opony, śruby oraz inne części standaryzowane stanowią niewątpliwie części samochodów, jakkolwiek podlegają ocleniu według rozmaitych pozycji. W takich wypadkach po należytem stwierdzeniu przez kierownika urzędu w drodze superrewizji przeznaczenia sprowadzonych przedmiotów, należy uwzględniać pozwolenia przywozowe, nie bacząc na to, że pozwolenie nie wymienia taryfowej nazwy towaru.

Czy należy cła zwaloryzować.

Ostatnio zagadnienie waloryzacji stawek celnych, spowodowane zostało spadkiem złotego i dochodzi do wniosku, że zastosowanie współczynnika walutowego do stawek celnych jest zagadnieniem nie tylko polityki celnej, ale i skarbowej. Na drodze redukcji budżetu będzie można rozwiązać zagadnienie jego równowagi bez powiększania dochodów celnych. Artykuł wyraża opinję, iż minister skarbu niechętnem okiem patrzy na projekty powiększenia ceł z powodu disagia.

Kolejarze i redukcja płac.

Wydział wykonawczy Zw. Zawodowego Kolejarzy zaprotestował przeciwko redukcjom płac, protestując przeciwko przerzucaniu ciężarów sanacji na zubożałe masy pracowników państwowych, podczas, gdy bogate warstwy żadnych prawie ofiar nie ponoszą.

Protest właścicieli domów.

Dn. 28 bm. odbyło się w Warszawie zebranie delegatów Związku stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, obecni byli delegaci z całej Polski. Omawiano projekty zniesienia automatycznych podwyżek komornego. Zebrani dowodzili, że ograniczenie to uniemożliwi otrzymanie kredytów zagranicznych, powstrzyma remont i ruch budowlany.

Sprawy kupieckie.

— PRZEDŁUŻENIE TERMINU SKŁADANIA WNIOSKÓW O PRZYWÓZ TOWARÓW ZAKAZANYCH. Powołując się na nasz komunikat z dnia 24. 12. br. w sprawie kontyngentu na towary zakazane do przywozu, niniejszem podajemy do wiadomości, że termin składania wniosków o przyznanie wspomnianych kontyngetów towarów zakazanych, został przedłużony do dnia 6 stycznia 1926 r. włącznie. Wobec tego prosimy PP. zainteresowanych o przestrzeganie zapodanego terminu, który w żadnym razie nie może być przekroczony. Podania winny być sporządzone na specjalnych blankietach, wzory których posiadają wszystkie towarzystwa kupców samodzielnych. Ponieważ kontyngenty będą przyznawane na okres miesięczny, przeto wnioski należy składać na każdy miesiąc z osobna i na okres czasu nie dłuższy jak na 4-mie sięczny. Firmy, ubiegające się o przyznanie kontyngentu na kilka artykułów, dla każdego z nich, winny złożyć odrębne podanie.

Grudziądz, dnia 29 grudnia 1925 r.

Izba Przemysłowo - Handlowa
Grudziądzko - Starogardzka.

— KARTEL ZACHODNIO - POLSKI A LEWIATAN. Utworzenie kartelu zachodnio - polskiego dało asumpt do pogłosek, iż ostrze akcji kartelu skierowane będzie przeciw Lewiatanowi. Jak się jednakże dowiadujemy, kartel zajmuje w stosunku do Lewiatana stanowisko życzliwe, dążące do współpracy. Przeszkodę w połączeniu się z Lewiatanem stanowi specjalne położenie geograficzne, różnica ustawodawstwa oraz ciężarów socjalnych, obciążających silniej przemysł zachodni, niż przemysł b. zaboru rosyjskiego.

Życie robotnicze.

— Z RYNKU PRACY NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Jakkolwiek sezon węglowy trwa w całej pełni, sytuacja na rynku pracy nie wykazuje poprawy. W pełni pracują jedynie kopalnie, produkujące węgiel pierwszorzędnej jakości, natomiast na kopalniach węgla gorszej jakości ilość dni, w których się nie pracuje, dochodzi do 2 na tydzień. Sytuacja w hutach górnośląskich jest znacznie gorsza.

Sprawy urzędnicze.

— 31 BM. BĘDĄ WYPŁACONE OKROJONE POBORY URZĘDNICZE. Wczoraj we wszystkich ministerjach, biurach Sejmu i Senatu, w prezydjum Rady ministrów i w kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej rozpocz. formować listy płac urzędniczych na styczeń 1926.

Zgodnie z okólnikiem min. skarbu, uposażenie urzędników, niższych funkcjonarjuszy państwowych, pracowników poczt, telegrafów i telefonów oraz pracowników kolejowych zmniejsza się o 6,5 i 4 i pół proc.

Zmniejszenie pensji stosuje się również do sędziów i prokuratorów oraz do pracowników kontraktowych.

Wypłata nastąpi w dniu 31. bm.

Kronika gospodarcza.

— PRZECIW FUNDUSZOM DYSPOZYCYJNYM W ZWIĄZKACH KOMUNALNYCH. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nakazało specjalnym okólnikiem zmniejszyć wydatki związków komunalnych pod nazwą Funduszu Dyspozycyjnego do 0,1 proc. wydatków zwyczajnych w budżecie.

— W SPRAWIE POMOCY BANKOM. Akcja pomocy bankom, dokonana już prawie w ¾ utknęła obecnie na martwym punkcie. Kontynuowanie tej akcji, posiadającej wybitne znaczenie dla całego naszego życia gospodarczego, jest kategorycznym imperatywem chwili. Niedokończenie uzdrowienia bankowości naszej, mogłoby zachwiać nawet zdrowymi bankami i trzebaby lat całych by placówki te na nowo powołać do życia, nie biorąc nawet pod uwagę następstw, jakieby to pociągnęło za sobą w całym życiu gospodarczym kraju.

Giełda towarowa.

JAJA.

Gdańsk, 29. 12. Za jaja z Polski płacą w Londynie sh 15/6—17 za 120 sztuk. Tendencja mocna.

SKÓRY.

Tczew, 28 12. Pomorska Centrala Skór notuje: Skóry bydlęce solone za 1 funt zł 0.55, — cielęce za sztukę 4 90, końskie 15.00, — owcze solone za 1 funt 0.80, — owcze suche za 1 funt 1.00, — kozie za sztukę 4.00, — zajęcze za sztukę 1.50, — królicze za sztukę 0.50. Ceny powyższe rozumieć należy za towar z pierwszej ręki wprost od producentów. Tendencja słaba i niepewna ze względu na spadek złotego. Tranzakcje zawierane są przeważnie na weksle

BYDŁO i MIĘSO.

Poznań, 29. 12. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen Spędzono wołów 79, buhaii 210, krów 299, bydła 588, świń 1685, cieląt 332, owiec 450, razem zwierząt 3055, płacono za 100 kg żywej wagi za: pełnomięsiste wytuczone woły od 4—7 lat 92 młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone 78, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 64, stadniki pełnomięsiste młodsze 76, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 66, pełnomięsiste wytuczone krowy najw. wart. rzeźnej do lat 7 -- 94, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i ał. 78 miernie odżywione krowy i jałówki 64, licho odżywione krowy i jałówki 46, najprzedniejsze cielęta tuczne 116, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 106, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 96, liche ssaki 84—86, jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 70, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 60, miernie odżywione skopy i owce 41, świnie pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 170. — od 100—120 kg 164, — od 80—100 kg 154, mięsiste świnie ponad 80 kg 148, maciory i późne kastraty 130—150. Przebieg targu ożywiony, większy targ odbędzie się w czwartek 31 grudnia.

Ostatni kurs dolara.

Warszawa, 30. 12., godz. 12 w południe. — W obrotach prywatnych płacono za 1 dolar 8,60 zł.

W Gdańsku o godz. 1 po poł. za 100 zł. — 62 guldenów. 1 dolar — 5,22½ guldenów.

Co grają w teatrze?:

Poniedziałek:	— — —
Wtorek:	— — —
Sroda:	zamknięty.
Czwartek:	„Robert i Betrand“
Piątek:	pop: „Jasełka“. wiecz: „Robert i Bertrand“.
Sobota	„Madame Sans Gêne“.
Niedziela	pop: „Robert i Bertrand“. wiecz: „Madame Sans Gêne“

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ Czwartek 31-go grudnia Sylwestra p
Wschód słońca 8 14 zachód 8 53
Wschód księżyca 5 22 zachód 9 1

*

—** BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. W GRUDZIĄDZU, jest otwarta:

W Śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 I ptr.): codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 5-ej do 7-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Chełmińskiem przedmieściu: w kancelarji parafjalnej (ulica Bydgoska nr. 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małem Tarpnie: w kancelarji parafjalnej w niedzielę i święta, po nabożeństwie.

—** MUZEUM (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedzielę i święta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

*

—** NOCNY DYŻUR APTEK. Apteka pod „Orłem“ od 26-go grudnia 1925 r. do 1-go stycznia 1926 roku.

*

—** TEATR MIEJSKI. Dziś, t. j. w środę, dnia 30-go grudnia 1925 r. teatr zamknięty. W czwartek o godzinie 8-ej wieczorem, po raz piąty wesoły i aktualny wodewil pod tyt.: „ROBERT I BERTRAND“, z pp. Merglem i Kamińskim w rolach głównych.

*

—** W SPRAWIE OPŁAT STEMPLOWYCH OD UMÓW NAJMU I DZIERŻAWY. Urząd Skarbowy pisze nam:

W myśl postanowień, zawartych w poz. 48 pruskiej ustawy stemplowej z dnia 30 czerwca 1909 roku w brzmieniu ustalonym rozp. Ministerstwa Skarbu z dnia 28 kwietnia 1924 roku Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 392 obowiązany jest każdy wydzierżawiający lub wynajmujący zgłosić w podpisanym urzędzie w ciągu stycznia każdego roku kontrakty mieszkań, lokali przemysłowych i handl. gruntów dla celów przemysłowych i handlowych lub rolnych oraz kontrakty dzierżawy polowań itp. celem sprawdzenia uiszczonej względnie obliczenia, przypadającej opłaty stemplowej za rok ubiegły.

Zgłoszenia tych kontraktów dokonuje się za pomocą wykazu kontraktów edle wzorów 4 i 5 stanowiących załączniki do rozporządzenia wykonawczego wyżej powołanej ustawy względnie pozycji taryfy tejże ustawy, co do których informacji udzieli ustnie podpisany Urząd, który również wydaje przedmiotowe formularze za zwrotem kosztów produkcji po 10 groszy za egzemplarz.

Wypełnione wykazy kontraktów dzierżawy i najmu zgłaszać należy w niżej podpisanym Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych, najpóźniej do dnia 31 stycznia 1926 roku. Za opłatą stemplową, oraz za niezgłoszenie w wyznaczonym terminie, odpowiedzialni są wszyscy wydzierżawiający i wynajmujący.

Nieuiszczenie opłaty stemplowej przez wydzierżawiająceg lub wynajmującego w terminie stanowi czyn karygodny po myśli par. 16 lit. c i par. 17 ustęp 2 wyżej powołanej ustawy i pociąga za sobą nałożenie kary pieniężnej równającej się 10 krotnemu iloczynowi ukróconej lub też po upływie ustawowego terminu uiszczonej opłaty stemplowej.

—** NOWY ROK U P. WOJEWODY POMORSKIEGO. Pan Wojewoda Pomorski przyjmuje życzenia noworoczne dla Prezydenta i Rządu Polskiego, od wszystkich władz kościelnych, wojskowych i cywilnych w dniu Nowego Roku o godzinie 13-tej w swojem mieszkaniu urzedowem, ul. Fredry nr. 12.

—** PRZED NOCĄ SYLWESTROWĄ. Jak zawsze, tak i w tym roku, odbędą się w naszem mieście liczne i różne zabawy i maskarady, w noc sylwestrowa. Nie jest to wprawdzie zwyczaj polski, ale przyjęty u nas niestety już od dosyć dawna.

Jakkolwiek ten właśnie sposób żegnania starego względnie witania nowego roku, nie jest sam w sobie jeszcze niczem zdrożnem, to jednakże następstwa jego lub też on sam doprowadzony do przesady i przeholowany, jest, zwłaszcza na Polaków bardzo niemiły i przykry.

Plaga jaglicy obejmuje całą Polskę.

Na Polesiu 60 proc. dzieci chorych na jaglicę. — Brońmy się przed chorobą póki czas.

Grudziądz, 30 grudnia.

Ze wszystkich stron kraju napływają alarmujące wiadomości, o coraz nowych ogniskach jaglicy.

W województwie poleskiem stwierdzono, że w zakładach znajduje się około 60 proc. dzieci chorych na jaglicę.

Choroba szerzy się gwałtownie w powiecie warszawskim kaliskim, pińczowskim, sieradzkim, krakowskim, w województwie lwowskiem i poznańskiem.

Prasa warszawska wzywa władze, aby ne zamykały oczu na rzeczywistość i opanowały epidemję, gdyż inaczej Polska stanie się jednem z największych środowisk zarazy jaglicy w Europie.

Tragiczny nocleg bezdomnych chłopców w łodzi na Wiśle.

Wzburzone fale i kry lodowe poniosły nieszczęśliwego z prądem rzeki.

Warszawa, 29 grudnia.

W nocy z 28 na 29 grudnia, trzech bezdomnych chłopców weszło do łodzi przy brzegu warszawskim, niedaleko zamku, ażeby w niej przenocować.

Około północy wzbierały wzburzone fale Wisły i kry lodowe przerwały łańcuch a łódkę poniosły na środek rzeki.

Dwóch z nich wyskoczyło jeszcze na brzeg ale trzeci, niejaki Ludwik Weschka, spóźnił się i łódź poniosła go z prądem rzeki.

Okoliczne posterunki policyjne oraz dowództwo twierdzy w Modlinie zostały natychmiast zawiadomione o rozgrywającej się na Wiśle tragedji. O godz. 1-wszej w nocy policja warszawska otrzymała wiadomość, że łódź zatrzymała się niedaleko Modlina, na środku rzeki, gdzie utworzył się zator lodowy.

Wydano zaraz łódź motorową; niestety! przybyła ona już zapóźno! Lody ruszyły, a wraz z nimi odmęty wód porwały nieszczęśliwego dalej.

Do tej chwili brak wszelkich wiadomości o losie porwanego przez fale Wisły.

Wdowa i młodzieniec poszli za kratki.

Sprytna szajka puszczających w obieg fałszywe 20-złotówki. — Upór i zaciętość aresztowanych. — Ułaskawiony bandyta znowu grasuje.

Warszawa, 30. 12. (A. W.) Władze śledcze wpadły na trop doskonale zorganizowanej szajki zbirów, puszczających w obieg fałszywe 20-złotówki. Na ślad — natrafiono po raz pierwszy — w jednym z kramów, gdzie młody chłopak, kupując towar, płacił zań fałszywą 20-złotówką.

Niestety aresztowanie jego nie dało spodziewanych rezultatów; chłopak przyznał się jedynie, że należy „do morowej branży“ ale spólników nie chce wydać.

Również aresztowana niedawno oszustka na wielką skalę, niejaka Dąbrowska, wdowa zamknęła na sobie aresztowania i nie wydała nikogo więcej.

Wśród aresztowanych jeszcze znajduje się niejaki Salomon, bandyta skazany onegdaj na śmierć i ułaskawiony przez Prezydenta.

…o sobie przypomina n. p. przeszłoroczną noc sylwestro… w Grudziądzu, ten wie, jak przykry koniec miały te róż…e odmiany naśladownictwa zwyczajów niemieckich.

…o ulicach wałęsały się dzieci i młodzież szkolna, zacze… ustawicznie przez uliczników i często w ciemnych zauł… napadnięte, ograbione i pobite przez rozmaitych rze…zków. Nieletnie dziewczęta można było spotkać pija…jące na bruku, a w szpitalu miejskim i na komisarjatach …, dużo pracy i dużo kłopotów wywoływały transporty …onych w bójce pijaków.

…óż chciejmy być tym razem mądrzy przed szkodą. …echaj policja zawczasu przypomni zakaz sprzedaży na… alkoholowych a później surowo baczy na to, aby stało …dość prawu; niechaj rodzice, wychowawcy i opieku… przestrzegają dzieci, przed wychodzeniem wieczorem, … gorzej w nocy — na ulice miasta. niechaj organizacje …zne wpłyną odpowiednio na swych członków. aby w …ch tak ciężkich dla Polski złożyli dowody miłości ojczyz… we własnem postępowaniu, a nie tylko w słowach; nie… wszyscy starają się spędzić noc noworoczną jak najbar… skromnie i spokojnie.

…zyż nie lepiej będzie dla każdego, zamiast truć się gdzieś …lem. lub tańczyć, spędzić noc zgodnie i miło w kółku …nem lub pójść do kościoła i tam się szczerze pomodlić …kować Bogu za łaski i błogsławieństwa otrzymane w starym i poprosić o nie na rok nowy?

—** **ZNACZKI POCZTOWE NA SKARB.** Generalna Dy… Poczt i Telegrafów komunikuje, że znaczki pocztowe z …rukiem „Na skarb groszy 20", których termin rozsprze… był wyznaczony na koniec roku bieżącego. będą sprze…e do wyczerpania nakładu.

—** **NA BEZROBOTNYCH.** P. Kasyna — 5 zł.; zazna…y, że nie wszyscy jeszcze obywatele naszego miasta dali, …właszcza ci, którzy mogą i powinni coś dać. Czekamy … w dalszym ciągu na ofiary.

—** **SPIS ABONENTÓW TELEFONICZNYCH NA ROK** … Urząd telegraficzny zawiadamia swych abonentów te…icznych, iż spis abonentów telefonicznych na cały okręg …cji bydgoskiej. wyjdzie z druku z końcem miesiąca sty… 1926 roku i będzie doręczony abonentom za zwrotem …nych kosztów. Należy się przeto wstrzymać z kupnem … u firm prywatnych. po znacznie wyższej cenie.

RUCH TOWARZYSTW

—(rt) W dniu 1-go stycznia 1926 roku urządza tutejszy …itet Opieki nad Żołnierzem w sali „Bazar" przy ulicy …iuszki **z a b a w ę   t a n e c z n ą** dla żołnierzy. O liczny …ział prosi Komitet. Wstęp dla osób cywilnych 50 gr. (5424)

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Uroczysty „Wie… **gwiazdkowy"** urządza Towarzystwo Czytelni dla Kobiet … poniedziałek, dnia 4-go stycznia 1926 r. o godz. 7-mej wie…rem w auli gimnazjum matematyczno - przyrodn. przy ul. …kiewicza, na który wszystkie członkinie jaknajuprzejmiej …asza (5254) **Zarząd.**

—(rt) **Baczność Szoferzy!** W sobotę. dnia 2-go stycznia … roku odbędzie się zebranie o godzinie 7,30 wieczorem …ali p. Dominikowskiego ul. Strzelecka. Z powodu waż… spraw przybycie wszystkich członków konieczne. (5449)

Zarząd.

Marynarz morduje swego rywala.

Trzej bracia ohydnymi zbrodniarzami.

Bydgoszcz, 29 grudnia.

Do Pruszcza przybył na urlop marynarz Franciszek Gawlik, który oddawna już czuł niechęć do Jana Wincentego, gdyż tenże miał większe względy u jednej z panienek

Marynarz Gawlik, umówiwszy się poprzednio z dwoma braćmi swymi, przybył na zabawę do restauracji Seidla w Pruszczu i wszczął tam awanturę z obecnym na zabawie Wincentym.

Z awantury przyszło do bójki, w czasie której marynarz wyciągnął bagnet, zadając cios śmiertelny Wicentemu.

Po dokonaniu morderstwa, Gawlik zbiegł do Bydgoszczy. gdzie został ujęty prze policję i odstawiony do żandarmerji wojskowej. Braci jego, współsprawców w dokonanej zbrodni. policja aresztowała w Pruszczu.

—(rt) **Miesięczne zebranie Pow. Koła Związku Inwalidów Wojennych w Grudziądzu odbędzie się w środę, dnia 30-go** bm. o godzinie 7-mej wieczorem w sali „Bazaru" przy ulicy Moniuszki.

Ponieważ na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, jak wybór delegatów na Zjazd Wojewódzki, liczne przybycie członków pożądane. (5246). **Zarząd.**

Głosy obywatelskie.

O SZALONEJ ZABAWIE W NOC SYLWESTROWĄ SŁÓW PARĘ.

Z kół obywatelskich piszą nam co następuje:

Stoję przed świeżo nalepionym plakatem, z bolesnym zdziwieniem, smutne refleksje i pytania cisną mi się na usta.

Czy koniec roku 1925 jest tego rodzaju, a początek 1926 r. tak się zapowiada. że warto go kończyć aż „szaloną zabawą"?

Że zabawa jest potrzebną, a młodzi i w smutnych czasach potańczyć i zabawić się muszą, przeczyć nie myślę. Ale jaka matka, szanująca niewinną duszę swej młodej córki, i dbała o jej opinję, zechce ją zaprowadzić na kabaret o tak pikantnych tytułach, że bez rumieńca wstydu czytać ich nie sposób? Jakiż ojciec pójdzie na tak zapowiedziane widowisko ze swoją młodą g…dką?

Co mówi nasza służba bezpieczeństwa publicznego na ów „szampan" i „okowitę" w noc przedświąteczną, kiedy o ile mi wiadomo. sprzedaż napojów wyskokowych jest ustawowo wzbronioną?

Mury naszego Teatru Miejskiego otaczam głębokim szacunkiem, jako przybytek czystej polskiej sztuki i mowy, a dla dyrekcji jego i zespołu artystycznego żywię wdzięczność prawdziwą, za dobór widowisk i wykonanie godne stołecznej sceny. Poco więc w tych szanownych murach urządzać w noc noworoczną widowiska w rodzaju zapowiedzianego?

A może inicjatorzy szalonej zabawy sądzą, że tylko taki pikantny plakat zdoła ściągnąć społeczeństwo grudziądzkie na salę? Czyżby nasze drogie miasto nie chciało i nie umiało bawić się w sposób przyzwoity i wesoły?

I jeszcze jedno … czytaliśmy niedawno, że dzień 31 stycznia wyznaczył Ojciec Św. jako święto Królestwa Chrystusowego na ziemi. **Teka.**

Z Pomorza.

—** **RADZYN. (Złote gody).** Pan Wojewoda Pomorski Dr. Wachowiak złożył życzenia „Szczęść Boże!" w dalszem pożyciu małżeńskiem z okazji uroczystości złotych godów małżeńskich Jubilatom Wincentemu i Balbinie Nelkowskim z Radzyna, pow. grudziądzki. Do życzeń tych dołącza i swoje redakcja pisma naszego.

—** **LUBICHOWA, pow. starogardzki. (Gwiazdka dla ubogich).** W środę dnia 23 bm. tutejsza gmina obdarzyła wieczorem przy choince 35 ubogich gminnych. w sali p. Pawelca gwiazdką, chlebem, plackiem, okrasą i kiełbasą. Piękny to czyn do naśladowania dla innych gmin, żeby ubogich wspierali w tych krytycznych czasach.

Z całej Polski.

—* **WARSZAWA. (Kronika teatralna).** W ubiegłym tygodniu wystawiono w teatrze Polskim w Warszawie. tragedję Szekspira pt. „Otello" z Junoszą-Stępowskim w roli tytułowej, Samborskim — Jagonem i Mazarekówną — Desdemoną. Zarówno wykonanie sztuki, jak i reżyserja p. Węgierki i oprawa sceniczna p. Karola Frycza, zostały przyjęte przez krytykę z wyjątkowo jednomyślnem uznaniem. Widownia jest codziennie przepełniona. Powodzenie sztuki zapewnione.

—* **PRZEMYŚL. (Okręgowy zjazd inwalidów).** W Przemyślu odbył się okręgowy zjazd inwalidów wojennych z 30 powiatów. Uchwalono szereg rezolucyj, zmierzających do poprawienia bytu.

Rozmaitości.

× **Niezwykła książka.** W królewskiej bibljotece w Sztokholmie, znajduje się jedna z największych książek na świecie. Ma ona format 90×50 ctm. i jest tak ciężka, że do podniesienia jej trzeba trzech ludzi. Treść opisana jest na 309 stronicach pergaminowych, na które zużyto skórę paruset osłów Książka oprawna jest w okładkę drewnianą grubości czterech centymetrów, zamkniętą na klamry metalowe. Groźną nazwę „Djablej biblji" zawdzięcza książka legendzie, która powiada, że pewien czeski mnich skazany na śmierć. napisał ją przy pomocy djabła, w ciągu jednej nocy. Część tego niezwykłego dzieła pochodzi z dziesiątego wieku, część jest znacznie późniejsza. Na treść składa się nowy i stary Testament, pisma Izydora z Sewilli, czeskie kroniki Kosmasa, recepty na leki przeciwko różnym chorobom i wreszcie sposoby — łapania złodziei.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc.. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Kruszewski.

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretarz miejski Tomasz Raszkowski w Grudziądzu.

…w dniu 5 stycznia 1926 r., o go…nie 19-tej odbędzie się **posiedzenie Ra… Miejskiej.** [5272

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie przez Prezydenta Miasta.
2. Złożenie przyrzeczenia radzieckiego.
3. Objęcie przewodnictwa przez najstarszego radnego.
4. Wybór Prezydjum Rady Miejskiej na r. 1926.
5. Wybór Komisji Regulaminowej.

Na posiedzenie zaprasza uprzejmie:
Grudziądz, dnia 30 grudnia 1925 r.

Magistrat:
(—) Włodek
Prezydent miasta.

W dniu 28 grudnia br., o godz. 2·30, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich a ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz kochany szwagier i wujek

ś. p.

BRONISŁAW RYCHCIK

o czem donosi w smutku pogrążona

Żona i Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go grudnia br., o godzinie 3-ciej popołudniu z domu żałoby ulica Rzezalniana nr. 22, na cmentarz w parku miejskim. 5464

Dnia 28 grudnia rb., o godz. 2·15 popołudniu zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami

ś. p.

Bronisław RYCHCIK

urzędnik (badacz mięsa)

Tutejszy zakład traci pracowitego, gorliwego i uczciwego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

5253 **Rzeźnia Miejska.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 grudn a rb., o godzinie 2·45 popoł z domu żałoby przy ul. Rzezalnianej 22.

Dnia 28 grudnia rb., o godz. 2·15 popołudniu zasnął po długich i ciężkich cierpieniach zaopatrzony kilkakrotnie św. Sakramentami, nasz zacny, sumienny i gorliwy kolega

ś. p.

Bronisław RYCHCIK

urzędnik (badacz mięsa) tutejszego zakładu.

Cześć jego pamięci!

Urzędnicy Rzeźni Miejskiej.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 grudnia br. o godz. 2.45 popoł. z domu żałoby przy ulicy Rzezalnianej nr. 22. 5252

Komplety gimnast. rytmicznej i umuzykalnienia — (Dalcroze'a) —

Założone przez K. Korwin-Piotrowską

rozpoczynają się po ferjach świąt. t. l. w poniedziałek I. młodzież — o godz. 3 popoł. II. panie o godz. 4-tej Zapisy na nowe komplety III. i IV. i dla dzieci obojga płci V. od 29. XII. do 3-go stycznia 1926 r. — Plac 23-go Stycznia 10, II p. od 11 do 4 godz. popoł — Opłata 5 i 7 zł miesięcznie, 3 raty tygodniowo. **ZARZĄD.**

Grafologini-fizjognomistka

Na życzenie osób zainteresowanych zamieszkałam prywatnie ulica Mickiewicza nr. 9. **Z pisma określam charakter człowieka**, wady, zalety, udzielam wskazówek życiowych **jak zdobyć powodzenie.**— Mam praktykę sądową na polu grafologji i chiromancji, tłumaczę przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. 5442 **Przyjmuję w godzinach od 4—8-ej wiecz. i co poniedziałki i piątki od 11 do 8 wieczorem.** **SARMENT.**

Losy Państw. Loterji Klas.

nadeszły!

Wygrane po 400.000 zł, 250.000 zł.

150.000 zł, 100.000 zł itd.

Co drugi los wygrywa.

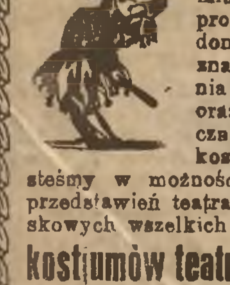
Jeszcze kilka losów do nabycia. Cena 1/4 losu w każdej klasie 10 zł (dla nowonabywcy 1/4 losu na IV kl. 40 zł) Ciągnienie IV klasy 5 i 7-go stycznia 1926 roku.

5433

B. Krzywiński, Grudziądz, Stara 11

Kolektura Loterji Państw.

Kupnę **pożyczkę** Konwersyjną i Kolejową.



Szan. Publiczności miasta Grudziądza oraz prowincji uprzejmie donosimy, że z powodu znacznego powiększenia naszych zapasów oraz sprowadzenia znacznej ilości nowych kostjumów i peruk, jesteśmy w możności dostarczania dla przedstawień teatralnych i zabaw maskowych wszelkich

kostjumów teatralnych i masek

w wielkim wyborze (5255

Wypożyczalnia Kostjumów Teatralnych

T. Jabłoński i S-ka dawn. Conrad Schilling

Grudziądz, 3-go Maja 7



Zęby sztuczne **Jacobson**, aprobowany przy Uniw. w Dorpacie. Plac 23-go Stycznia 23 II ptr. Godziny przyjęć od 8—1 i 2—7

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

Zawiadomienie.

Podaję do wiadomości wszystkich osób interesowanych, iż odebrałam pełnomocnictwo, udzielone swego czasu p. Ufnalewskiej-Orawskiej, mocą którego upoważniłam ją do zarządzania mym majątkiem i do prowadzenia gospodarstwa na nieruchomości mej w Rogóźnie pow. Grudz. Pełnomocnictwo należy uważać za wygasłe, wobec czego za żadne zobowiązania, zaciągnięte przez p. Ufnalewską, z powołaniem się na pełnomocnictwo, od dnia 1 grudnia 1925 nie odpowiadam. Nadmieniam iż p. Ufnalewska za nadużycie pełnomocnictwa pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Grudziądz, dnia 29 grudnia 1925.

5456] **Aleksandra Bielecka.**

BACZNOŚĆ !!!

Restauracja »Nowy Świat«

ulica Groblowa nr. 36/7

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że dnia 30 grudnia rb.

otwieram mój lokal,

prosząc o łaskawe poparcie. 5242

Z poważaniem **St. Florczak**, właśc.

Przedstawiciela

5237

na rejon Grudziądzki

ustosunkowanego, rutynowanego inżyniera lub handlowca poszukuje **Towarzystwo Akcyjne Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych „Bracia Bauertz“ w Mijaczowie** poczta **Myszków.** Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną.

Dla amatorów!

Zbiór starożytnej broni

okazyjnie **do sprzedania.** Oglądać można od godziny 1·30—2·30. Gdzie? wskaże Administr. Głosu Pom. 5249.

Na Sylwestra

polecam znanej dobroci

świeże pączki

Teofil Gruszczyński

Trynkowa 12. 5455

Mój Etablisement

połączony z restauracją i składem kolonjalnym

5267 **jest od zaraz i to z rolą lub bez, do wydzierżawienia.**

LANGE - SARTAWICE - powiat Świecki

Na raty

ubrania, płaszcze, suknie, swetry i bieliznę

nabyć można w firmie 5265

S. ROTSZULD, Grudziądz

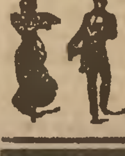
ulica Stara Rynkowa nr. 2.

TIVOLI

W czwartek, dnia 31 grudnia

Wspaniała Zabawa Sylwestrowa

Kapy i różne inne przedmioty humorystyczne na sali. — Początek o godz. 7. — Koniec???



W Nowy Rok:

od godziny 6-tej począwszy:

Wielka zabawa taneczna

Restauracja pod „BIAŁYM ORŁEM“

GRUDZIĄDZ, Chełmińska 20

urządza **w czwartek, dnia 31 grudnia** br.

Noc Sylwestrowa

na którą zaprasza **Gospodarz.**

HOCH - MICHALE

W czwartek, dnia 31 grudnia

Bal Sylwestrowy

Początek o godz. 7-mej. 5268 Początek o godz. 7-mej

Zabawa Karnawałowa

w TUSZEWIE

Ceny zniżone. Ceny zniżone.

O liczny udział prosi

Szalczyński, gospodarz.

Hotel Królewski Dwór

Tel. 76 i 323. Ekonom: **Bronisław Kraski.** Rynek 3/4.

W czwartek, dnia 31-go grudnia r. b.

Noc Sylwestrowa

Panów uprasza się o strój wieczorowy.

Wstęp tylko za okazaniem legitymacji, które są do nabycia bezpłatnie przy :-: :-: :-: bufecie restauracyjnym. :-: :-: :-:

5245

Wielkopolanka



W czwartek, 31 grudnia br.

·Noc Sylwestrowa·

Pożegnanie starego, a przywitanie **Nowego Roku!!**

Program kabaretowy nadzwyczaj urozmaicony oraz wiele niespodzianek dla uprzyjemnienia czasu Szanownych Gości.

TAŃCE DO RANA!!!

Pozatem polecam i nadal swą pierwszorz. restaurację i kawiarnię Szanownej PT. Publiczności.

Od 1 stycznia zaangażowany został do kawiarni znakomity humorysta i piosenkarz **p. Oleś Olesławski.**

Z poważaniem **St. Kowalczyk**

Szanownych Gości uprasza się o wczesne zamawianie stolików.

5214

Nowość!!! **Nowość!!!**

HOTEL WARSZAWSKI

W czwartek, dnia 31-go grudnia rb.

wspaniała

Noc Sylwestrowa

Początek o godzinie 8 mej wieczorem.

Udział dla wszystkich. **Wstęp 1,— złoty.**

Tańce do rana!!! **Przeróżne urozmaicenia!!!**

O liczny udział uprasza się: właściciel: **Stefan Lisiewicz** zastępca: **Zygmunt Czarnecki**

5270

„MAZURKA“

W czwartek 31 grudnia

Noc Sylwestrowa

5468 połączona z pożegnaniem ulubionego baletu „MIGNON“

— PROGRAM POWIĘKSZONY. —

ORKIESTRA BALOWA pod batutą kapelmistrza p. **HAASA.**

Od Nowego Roku zupełnie nowy program



Serpentynę

na czas karnawałowy poleca póki zapas starczy po wyjątkowej starej cenie paczkę 70 gr

Wład. Kulerski

Grudziądz ulica Pańska 19

Skład papieru, księgarnia, instr. muz., drukarnia, stemple, bloki kas.



W czwartek, 31-go grudnia br.

W BAZARZE Moniuszki 8

Wielka Noc Sylwestrowa

5269

przeplatana przeróżnemi urozmaiceniami.

Początek o godz 7 wieczorem. — Koniec???

Maski mile widziane. — Sala dobrze ogrzana.

O liczny udział uprasza **Gospodarz.**

LEKCJE tańców

Kurs tańców rozpocznie się znowu z początkiem stycznia. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje codziennie

Frieda Sinell

Forteczna 20a (dom ogrodowy)

NAUKA WYCHOD...

Udzielam lekcji języka polskiego katolickim nakreśle, bądź konwersacja, bądź po ustawie planów Grudziądz, Lipowa drawiS wejście od Sobieskiego

---



Biała Oberża za Wisłą

W czwartek (Sylwester) 31-go grudnia i **w piątek** (Nowy Rok) 1-go stycznia od godziny 6-tej począwszy 5454

wielka zabawa maskowa.